. 3 (3943) Warszawa, PIĄTEK 3 Stycznia 1930 r. Rok XXXVI

ECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

kcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
nistracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

ta pocztowa uiszczona ryczałtem

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

bwu Konstytucja

ąd p. *Świtalskiego* na odchodnem stował społeczeństwo cyklem rtów o konieczności zmiany konji. P. *Bartel* w wywiadach prach oświadcza, że uważa zmianę ytucji za jedną z najważnieji nie cierpiących zwłoki zadań wowych. I już prasa sanacyjna, zdetonowana samym faktem y rządu i przebiegiem przesiledowego, znowu wykrzykuje: ytucja, konstytucja! Jaknajprędmienić konstytucję!

ktyka sanacji w sprawie zmiany ytucji ma wszelkie cechy *szan-* Trudno o łagodniejsze określedy się obserwuje tę taktykę jużklubie B. B. jużto w prasie sanej.

óż bowiem chodzi? Gdy się mózmianie konstytucji, należy uwnić dwie rzeczy. Jedna — to sazystąpienie do zmiany i sposób przeprowadzenia, druga — to nowej konstytucji. Sanacja zaopozycji, że ta nie chce zmianstytucji, że nie dopuszcza do nad nową konstytucją. Jestto ne kłamstwo. Zarówno partje , jak środka i prawicy niejedno- e wyrażały gotowość przystą- do pracy nad nową konstytucją, n najlepiej świadczy uchwała , licząca już prawie rok czasu. stronnictwa Bloku lewicowego y wspólny projekt nowej konji, Stronnictwo Narodowe posiałasny projekt, z którym wystąKomisji. Nie jest winą stronopozycyjnych, że Sejmowi uniewiono pracę nad nową konstytuzez zamknięcie sesji, nie jest wich stronnictw, że nie przyśpiesesji zwyczajnej, aby starczyło na obrady w sprawie konstytukt nie ma prawa robić zarzutów cji o to, że nie zgodziła się na e" posunięcia klubu B. B., by ja konstytucyjna obradowała w , kiedy Sejm jest nieczynny, lub wała się konstytucją na terenie sejmowym: to były demagogiwybiegi, mające na celu zdyskreać opozycję i odwrócić uwagę od spraw palących i istotnie ch. Że takie sprawy istnieją i dzi- tego opozycja nie ukrywa, ale awniej tak i dzisiaj nie uchyla a od dyskusji w sprawie konstyco ponownie zostało potwier- na konferencji u p. Prezydenta resie przesilenia rządowego.

eli więc ze strony sanacji padazuty, że opozycja nie chce przy- do zmiany konstytucji, to nietem ani słowa prawdy, przeciwo B. B., rządy p. Piłsudskiego i sanacyjna robiły dotychczas tko, by udaremnić normalną, konstytucję przewidzianą i zwymi parlamentarnemi uświęconą nad nową konstytucją.

sztą nie kto inny jak organ „pułków" dopiero niedawno tłumaże rząd świadomie zwleka ze ą konstytucji, że jest to metoda owawcza Piłsudskiego, by nowej ytucji nie narzucać społeczeńlecz czekać, aż społeczeństwo przekona się do „dobrodziejstw" ego systemu i zapali się do uenia go w nowej szacie konstytu- . Skądże to obłudne oskarżanie cji o sabotowanie sprawy konji?!

ż stąd, że sanacja doskonale Sejm obecny nie uchwali takiej rtucji, jakiej ona pragnie i jaała wyraz w projekcie B. B. o w okresie rządów p. Świtaltak głośno wołano o oktrojowanstytucji, teraz zaś rozlegają się yczne nawoływania o jaknajzmianę konstytucji. Ci sami co wytykają partactwo i nieyślaną redakcję konstytucji wej, chcieliby obecnie w galon tempie sporządzić nową konę. Ale jak to zrobić wobec ozenia p. *Bartla*, że pragnie o rewizję konstytucji drogą racy z Sejmem? Sejm w obecji z trudem upora się z budżeile wogóle upora się z nim, a poza budżetem jest szereg spraw pierwszorzędnej wagi, które nie mogą czekać, aż nowa konstytucja będzie uchwalona. Niema tedy mowy, aby Sejm w sesji bieżącej choć w drobnej części załatwił rewizję konstytucji. Trzebaby na to specjalnej nadzwyczajnej sesji wiosennej i letniej. Ale w takim razie krzyk o jaknajszybszą rewizję konstytucji nie ma żadnego sensu.

Niepokój „konstytucyjny" sanacji wypływa więc nie stąd, że jakoby opozycja nie chciała dyskutować nad rewizją konstytucji, lecz stąd, że *treść* nowej konstytucji, o ile rewizja ma nastąpić legalnie w Sejmie obecnym, byłaby bardzo mało podobna do projektu B. B.

Ale na to już niema żadnej rady. Nie przesądzamy, czy współpraca Rządu z Sejmem da pozytywny wynik. Trzeba wziąć pod uwagę, że w sprawie konstytucji niema dwóch frontów — rządowego i opozycyjnego —że projekt lewicy nie ma nic wspólnego nietylko z projektem B. B., ale też z projektem endecji, że jeśli może być mowa o kompromisie, to raczej między sanacją i prawicą niż z lewicą, że tylko bardzo nieliczne zmiany mogłyby uzyskać w Sejmie kwalifikowana wiekszość. Ale niema innej drogi rewizji konstytucji, jak ta, którą przewiduje konstytucja marcowa. Albo stanie kompromis w komisji konstytucyjnej i uzyska w Sejmie przepisaną większość. Albo też Sejm obecny nie dokona zmiany, a wtedy jedynem wyjściem byłoby rozwiązanie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów.

Wszystko inne — to gorączkowa spekulacja na konjunkturę i obawa przed jej utraceniem, albo zwyczajny szantaż wsteczników, wyprowadzonych z równowagi zbyt długiem wyczekiwaniem na spełnienie swych nadziei.

J. M. B.

PRZED KONFERENCJĄ WĘGLOWĄ W GENEWIE

Dnia 5 stycznia b. r. odbędzie się w **Genewie** posiedzenie **Międzynarodówki Górniczej.**

Międzynarodówka zajmie się mającą się rozpocząć w dn. 6 stycznia **przygotowawczą techniczną konferencją węglową,** na której omawiane będą sprawy: **zaprowadzenie jednolitego czasu pracy w całem górnictwie węglowem Europy; minimalnych płac i jednolitych warunków pracy.**

Na posiedzenie Międzynarodówki Górniczej, z ramienia polskich górników wyjechał tow. pos. **Stańczyk.**

Delegatami na konferencję węglową ze strony Polski są: z ramienia Rządu— minister **Sokal,** z ramienia grupy robotniczej pos. tow. **Stańczyk.** z ramienia przemysłowców — dyr. **Falter.**

Obok tych delegatów jadą także ze wszystkich trzech grup technicznych eksperci. Konferencja węglowa potrwa prawdopodobnie dwa tygodnie.

Dla polskich górników sprawy omawiane na tej konferencji, mają doniosłe znaczenie, bowiem — w razie ustalenia minimalnych płac — płace polskich górników musiałyby zostać podwyższone. Również, gdyby ustalono jednolity czas prasy — to wówczas czas pracy w górnictwie całej Europy, a zatem i w Polsce, zostałby skrócony.

DZIS OTWARCIE KONFENCJI HASKIEJ

Hoga, 2 stycznia (AW). Sekretarjat generalny konferencji haskiej zawiadamia, że otwarcie drugiej konferencji w Hadze nastąpi w piątek o godz. 17 w gmachu Izby Deputowanych. Otwarcie poprzedzi posiedzenie prywatne delegatów o godz. 15. Na posiedzeniu tem omówiony zostanie porządek dzienny, oraz dalszy program prac konferencji.

DELEGACJA ANGIELSKA

Londyn, 2 stycznia (PAT). Dziś wieczorem odjechali do Hagi delegaci brytyjscy: kanclerz Skarbu Snowden i minister Handlu Graham.

Wobec tego, że minister Henderson nie uda się do Hagi, — jako doradca delegacji w sprawach polityki zagranicznej, obecny będzie w Hadze poseł brytyjski w Wiedniu Philips, miarodajny znawca zagadnień reparacyj państw sukcesyjnych.

PO KONGRESIE WSZECHINDYJSKIM

Lahore, 2 stycznia (PAT). Jak się dowiaduje korespondent Reutera, nowy komitet redakcyjny kongresu wszechindyjskiego postanowił upoważnić przewodniczącego **do wezwania wszystkich członków kongresu, należących do ciał ustawodawczych, aby niezwłocznie z nich ustąpili.** Pozatem komitet ustalił na dzień 25 stycznia b. r. ogólno-krajową manifestację na rzecz przyjętej przez kongres rezolucji. Kilku członków komitetu redakcyjnego zamierza odbyć w końcu lutego tournee propagandowe po kraju. Komitet jest zdania, iż należałoby przed zorganizowaniem biernego oporu przekonać się, czy jakikolwiek akt represji ze strony rządu — nie mógłby stać się usprawiedliwieniem tego oporu.

NAPASĆ KOMINTERNU NA PARTJĘ PRACY

Londyn, 2 stycznia. (PAT.). **Zaledwie upłynęło 10 dni od złożenia listów uwierzytelniających przez p. Sokolnikowa i od wymiany not o wzajemnem wstrzymaniu się od wrogiej propagandy, gdy już opinja publiczna brytyjska zaalarmowana została następującym incydentem angielsko - sowieckim. W okresie przed nawiązaniem stosunków wychodziło w Londynie pismo tygodniowe „Workers Life", będące jedynym organem komunistycznym. Pismo to, pozbawione dopływu środków finansowych. zamierało już zupełnie. Od czasu jednak nawiązania rokowań z Dowgalewskim, pismo to znowu odżyło, a obecnie, od chwili podjęcia stosunków i przybycia ambasadora sowieckiego, zostało zamienione na pismo codzienne pod nazwą ‚Daily Worker". Pierwszy numer tego pisma wyszedł 1-go stycznia i wywołał w opinji angielskiej wielkie wzburzenie. Specjalnie drażniącem było umieszczenie po jednej stronie portretu Sokolnikowa, po drugiej zaś odezwy kominternu, z powodu ukazania się gazety. Odezwa kominternu w ostrych i brutalnych wyrazach napada na Labour Party, podburzając angielską klasę robotniczą przeciwko socjalistyczno - faszystowskiemu rządowi Labour Party i zarzucając rządowi Labour Party przygotowywanie drugiej wojny imperjalistycznej.**

„Times" z tego powodu publikuje dziś ostry artykuł wstępny przeciwko rządowi sowieckiemu zarzucając mu złamanie przyrzeczenia, danego przed 10 dniami i nawołuje Hendersona do wprowadzenia w czyn swoich zapowiedzi w parlamencie, że za propagandę anty-brytyjską kominternu będzie czynił odpowiedzialnym rząd sowiecki.

Inicjatywę „Times'a" podjął wieczorem ‚Evening News", a jutro spodziewać się należy ataku całej prasy konserwatywnej.

W Foreing Office radzą również poważnie nad tą sprawą, a minister Henderson odbył z tego powodu rozmowę telefoniczną z bawiącym jeszcze w Szkocji Mac Donaldem. Naogół jednak w Foreign Office przeważa tendencja zbagatelizowania tym razem prowokacji kominternu ‚zwłaszcza, iż wobec wakacji parlamentarnych akcja opozycyjna ograniczyć się musi tylko do ataków prasowych.

MALWERSACJE CZŁONKOW HEIMWEHRY

Wiedeń, 2 stycznia (PAT). Dziś krążyły pogłoski, że na komendanta Heimwehry wiedeńskiej upatrzony jest b. feldmarszałek Bardolf, niegdyś mąż zaufania arcyks. Franciszka Ferdynanda. Kierownictwo Heimwehry zaprzecza stanowczo temu doniesieniu. „Arbeiter Zeitung" toczy w dalszym ciągu kampanję przeciwko Heimwehrze, zarzucając całemu szeregowi jej członków malwersacje pieniężne.

DEMONSTRACJA PRZECIW PREZYDENTOWI MEKSYKU

Londyn, 2 stycznia (AW). Nowy prezydent Meksyku Ortiz Rubic podczas podróży swej po Stanach Zjednoczonych przybył do Detroit, gdzie na dworcu zebrało się około 300 demonstrantów z pośród zwoleników kontr kandydata Vazconcelosa i komunistów. Demonstranci wznosili okrzyki przeciwko Rubio i usiłowali wedrzeć się do pociągu. Policja rozproszyła demonstrantów aresztując 6 osób. Rubio jest strzeżony przez przydzielonych specjalnie dedektywów, obawiają się bowiem zamachu na jego życie.

CKW. PP S.

CKW. PPS. odbędzie posiedzenie dziś, w piątek, 3 stycznia 1930 r., o godz. 4 po poł. w lokalu ZPPS.

ARESZTOWANIE ANTYFASZYSTOWSKIEJ ORGAZACJI

Rzym, 2 stycznia (PAT). Prasa komentuje żywo aresztowanie w Paryżu członków antyfaszystowskiej organizacji terorystycznej, przygotowującej zamach na delegację włoską na sesję Ligi Narodów w Genewie. Terorystom przypisują pozostawanie w zwiazku z trzecią międzynarodówką. Omawiając tę sprawę dzienniki podkreślają energiczną postawę rządu francuskiego, stwierdzając, iż przyczyni się to do zacieśnienia stosunków włosko - francuskich

DŻUMA W TUNISIE

Tunis, 2 stycznia. (PAT). W dzielnicy zamieszkanej przez tubylców z plemienia Duiret zanotowano kilka wypadków dżumy. Władze nakazały ewakuację podejrzanych domów, których mieszkańcy zostali umieszczeni w szpitalach i poddani izolacji. Wydano szereg energicznych zarządzeń w celu niedopuszczenia do roszerzenia się epidemji, która w swej fazie dzisiejszej nie przedstawia się zbyt groźnie.

PAPUZIA CHOROBA

Wiedeń, 2 stycznia (A. W). Szerząca się w ostatnim czasie w Berlinie papuzia choroba przedostała się, jak się zdaje do Wiednia. W ubiegłym tygodniu zmarł tu wśród objawów tej choroby niejaki Edward Pawelka, który był właścicielem papugi, wytresowanej do wyciągania horoskopów. Niedawno kupił sobie zmarły drugą papugę. Wkrótce potem zachorowały oba ptaki i on sam. Wypadek nie został jeszcze klinicznie dokładnie wyjaśniony. Fizykat tutejszy wezwał jednak wszystkich właścicieli tutejszych papug do jaknajwiększej ostrożności.

ECHA KATASTROFY W KINIE

Londyn, 2 stycznia. (PAT). W szpitalach pozostaje dotychczas 22 dzieci, które padły ofiarą katastrofy w Paisley. Stan dwojga z nich jest groźny.

Dyrektor kinematografu w Paisley został dziś popołudniu aresztowany pod zarzutem zabójstwa.

PROCES KSIĘDZA

Symferopol, 2 stycznia. (PAT.). Jak donosi Tass, rozpoczął się tu proces księdza katolickiego Grafa, oskarżonego o prowadzenie propagandy antysowieckiej wśród kolonistów niemieckich. Śledztwo wykazało, że Graf zamordował dwoje swoich nieślubnych dzieci, bliźniaków. Oskarżony przyznał się do popełnienia zbrodni.

ZAMACH NA SZEFA POLICJI

Detroit, 2 stycznia (PAT). Na szefa policji tutejszej Henry Garwina dokonano dziś napadu. Grupa podejrzanych indywiduów dała do niego kilkanaście strzałów z rewolweru, raniąc go ciężko. Garwin brał czynny udział we wszystkich śledztwach, prowadzonych w związku ze zbrodniami, popełnionemi w Detroit. Obecnie miał wystąpić jako świadek w procesie przeciwko pewnemu właścicielowi kabaretu, oskarżonemu o nieostrożne zabójstwo, w związku z pożarem w kabarecie, który spowodował śmierć kilku osób.

W czasie napadu na Garwina postrzelona została wypadkiem znajdująca się właśnie na ulicy dziewczynka, która jest umierająca.

BUDŻET W KOMISJI

Budżet nie może być zmniejszony.—Samorządy otrzymają zaległości od Rządu (7 milj).—Plan szkół znowu zostaje odroczony

Wczoraj Komisja Budżetowa przystąpiła do dalszego rozpatrywania przedłożenia budżetowego na rok 1930-31.

BUDŻET SEJMU I SENATU.

Przed południem do głosowania nad poprawkami do budżetu Sejmu i Senatu referent pos. **Dąbski** oznajmił, że otrzymał pismo od Marszałka Sejmu, oznajmiające, że **Marszałek Sejmu** nie podtrzymuje żądania podwyższenia pozycji na ukończenie domu dla niższych funkcjonarjuszy o 300.000 zł., ani żądania o asygnowanie 100.000 zł. na malowidła w sali posiedzeń. Co do pierwszej sumy, to Marszałek zastrzega sobie prawo zgłoszenia wniosku przy trzecim czytaniu.

W głosowaniu budżet Sejmu przyjęto z drobnemi zmianami, z wydatków zaś nadzwyczajnych Senatu skreślono na wniosek pos. **Rybarskiego** kwotę zł. 96.000 — na inwentarz.

BUDŻET MIN. SKARBU.

Przed rozpatrywaniem budżetu Min. Skarbu zabrał głos kierownik Min. Skarbu p. **S. Matuszewski.**

Mówca podkreśla, iż poglądy Sejmu na budżet często się zmieniały i Sejm często z optymizmu wpadał w pesymizm. Nie jest prawdziwem twierdzeniem, jakoby stały wzrost budżetów od r. 1927-28 powodowany był nie koniecznościami życiowem, lecz rozrzutnością rządu. Istotnie budżety wzrastały, ale nie w tym stopniu, w jakim konieczność wymagała, a dowód na to, że budżety 1928-29 i 1929-30 musiały być przekroczone. Że zwiększone wydatki były uzasadnione, tego dowodzi warunek, postawiony przez plan stabilizacyjny, podniesienia wydatków w roku 1927-28.

Następnie p. Minister dowodzi że po roku 1927-28, wydatki wzrosły tylko przez spłatę długów, przez wydatki na emerytury i renty oraz przez uposażenie funkcjonarjuszy, co razem wynosiła 545 milj. zł.

Budżet roku 1926-27 w wysokości 2 miljardów p. Minister uważa za poniżej minimum egzystencji Państwa. To, co było skutkiem katastrofy finansowej nie może stać się regułą. Budżet można w wielu szczegółach poprawić, ale zejść poniżej 2.700 milj. w żaden sposób się nie da.

Dalej p. Minister zaznacza:

„Byłbym dumniejszy, gdybym mógł zgłosić preliminarz niższy od zeszłorocznego o 100 milj., zamiast o 1 milj. Nie pozwoliło mi na to życie, które nie pozwoli i Panom dokonać cudu. Nie sądzę bowiem, żeby to zdanie, które wypowiedział jakiś prawnik francuski o ustawodawcach polskich „chcą gwałcić prawo przy pomocy ustaw" było słuszne.

Uporządkowanie ostateczne stosunków budżetowych naszych w przyszłości leży raczej po stronie dochodowej niż wydatkowej".

Omawiając dochody, Minister przyznaje że przy opracowaniu budżetu niektóre były oceniane zbyt czarno, a inne zbyt różowo. Minister na podstawie dochodów z monopolów stwierdza ograniczenie konsumcji, mówiąc:

„Najpoważniejsza różnica jest we wpływach z monopoli. Tempo przyrostu konsumcji stało się powolniejsze, choć można przypuszczać, że zła konjunktura roku bieżącego nie powtórzy się w roku przyszłym. Dość, że wpływy z monopoli może zostały przecenione o 20 do 25 milj. Udział Skarbu Państwa w dochodzie Banku Polskiego wyniesie zapewne nie 23, lecz 16 do 17 milj., gdyż odprężenie pieniężne w świecie obniży zapewne koszty kredytów, a tem samem zyski banków emisyjnych. Natomiast, zdaje się, że za nisko obliczono wpływy z podatku obrotowego i ceł. Preliminowana kwota podatku obrotowego zawiera pewną ukrytą rezerwę od 10 do 15 milj., gdyż aparat skarbowy chwyta coraz większe rzesze płatników, zaś cła przywozowe mogą dać dochodu więcej o 20 milj.; gdyż dzięki energji naszego aparatu gospodarczego równocześnie ze spadkiem przywozu wzmaga się wywóz i bilans handlowy od 5 miesięcy jest zrównważony".

Następny mówca, referent budżetu Min Skarbu pos. **Rybarski** podaje surowej ocenie politykę podatkową Ministerjum, politykę Banku Gospodarstwa Krajowego a zwłaszcza politykę budowlaną tego banku.

Następnie referent zgłasza rezolucję. Pierwsza domaga się powołania podkomisji złożonej z 5-ciu członków, która zaznajomi się z gospodarką banków państwowych (Bank Gospodarstwa Kraj. i Bank Polski) i przedłoży przy trzeciem czytaniu budżetu swe wnioski Komisji.

Druga rezolucja wzywa Ministerjum Skarbu do przedłożenia Komisji przed trzeciem czytaniem budżetu: a) bilansów i rachunków strat i zysków specjalnych funduszów skarbowych, administrowanych przez Bank Gosp. Kraj., jak również bilansu sum obrotowych, b) sprawozdania ze stanu i rentowności przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych, których Skarb. względnie Bank Gosp. Kraj. jest wspólnikiem lub współwłaścicielem, c) **sprawozdania z wysokości i sposobu rozdziału sum, przyznanych urzędnikom, względnie przez nich otrzymywanych w postaci tantjem, wynagrodzeń za udział w posiedzeniach i t. d. z tytułu delegacji do władz lub sprawowania kontroli różnych instytucyj lub spółek akcyjnych, kredytowych, przemysłowych i handlowych.**

Przechodząc do zmian w poszczególnych paragrafach, referent proponuje powiększenia dochodu z podatku przemysłowego o 25 milj., z jednoczesnem wyłączeniem go z pod 10%-wego dodatku do podatków. Podatek wojskowy podwyższyć o 1.200.000, odsetki, zwłoki i kary o 10 milj., podatek majątkowy zaś obniżyć o 26 milj. W podatkach pośrednich proponuje podwyższyć podatek od piwa o 1.970.000 i szereg zmian drobniejszych. Omawiając monopole, zwraca uwagę, że budżet nie przewiduje oprocentowania zaległości i proponuje szereg drobnych zmian.

P. Rybarski kończąc swoje wywody, zaproponował dalej podwyższenie udziału Skarbu Państwa w dochodach Śląska o 5 milj. do wysokości 25 milj., w dziale zaś wydatków Min. Skarbu wniósł **zmniejszenie pozycji na wydawnictwa o 50 000 zł., zmniejszenie kosztów zagranicznych delegacyj Min. Skarbu o 153.000 zł.**, kosztów publikacyj ekonomicznych o 75.000, **pozycyj na podróże i przesiedlenia o 450.000,** kosztów egzekucji o 500.000, kosztu nadzoru nad państwowemi instytucjami finansowemi o 150.000, różnicy oprocentowania kredytów ulgowych o 2 milj. przy jednoczesnej zmianie tytułu na „różnica oprocentowania kredytów w wypadkach klęsk elementarnych". Omawiając zaś budżet Mennicy Państwowej, referent zaproponował skreślić 35.500 zł., preliminowanych na samochód i obniżyć o 45.000 pozycję przeznaczoną na amortyzację.

Po referacie pos. **Rybarskiego** przemawiali bądź udzielając wyjaśnień, bądź też polemizując z wywodami referenta wiceministrowie skarbu pp. **Grodyński i Starzyński, dyr. Barański** oraz ponownie Minister **Matuszewski.**

TRZY PALĄCE SPRAWY.

Zabiera głos pos. tow. **Czapiński:**

Stronnictwo moje jutro zabierze głos w dyskusji nad całokształtem polityki Min. Skarbu. Obecnie ograniczę się do trzech interpelacyj. Pierwsza dotyczy sprawy zwrotu samorządom podatku dochodowego. (Tow. Czapińskiemu chodzi o kwotę 7 miljonów zł., niedopłaconych przez Rząd samorządom za rok 1925, pomimo wyjątkowo trudnej sytuacji, w jakiej samorządy się znajdują — Przyp. Sprawozd.).

Minister Matuszewski: Ustawa taka o kredycie dodatkowym na ten cel jest już w Prezydjum Rady Ministrów i w ciągu tego miesiąca powinna znaleźć się w Sejmie.

Tow. **Czapiński:** Przyjmuję do wiadomości to oświadczenie.

Drugie zapytanie dotyczy funduszu na budowę szkół powszechnych. Jest to sprawa zbyt wielka, ażeby mogła być decydowana w ramach budżetu Ministerjum Oświaty Wiadomo, że wymagane są na to trzy do 5 miljardów w ciągu lat dziesięciu, albo ostatecznie 20. Słyszeliśmy, że ma być przegłosowana ustawa w sprawie zmobilizowania tych sum częścią przez dopłaty budżetowe, a częścią przez dodatki do podatków, ściąganych przez samorządy wojewódzkiee. **W obecnym preliminarzu niema śladu zapoczątkowania tej akcji.** Trzecie pytanie dotyczy tego, jakie konkretne zamierzenia w dziedzinie polityki podatkowej ma Rząd nowy. Dotychczas słyszeliśmy tylko jedno oświadczenie Ministra Matuszewskiego, że należy być bardzo ostrożnym z polityką podatkową. Przemknęła też idea zmniejszenia podatku obrotowego. Opinja społeczna domaga się komasacji podatków, a po części także zmniejszenia stawek, niektórych podatków.

Minister Matuszewski: Mogę tylko dać krótkie wyjaśnienie, które będzie odbiciem mojej osobistej opinji, gdyż decyzji Rady Ministów w tych sprawach jeszcze niema Obydwa pytania są właściwie różnemi obliczami tego samego zagadnienia, jak mianowicie w roku przyszłym można się ustosunkować do sprawy podatkowej. Opinja dość powszechna uważa, że w tym ciężkim roku podwyższenie podatków będzie niemożliwe poza drobnemi podatkami, jak np. podatku od wina, może od piwa. Rok bieżący niewątpliwie wyczerpał płatników. Nie sądzę, żeby rok przyszły nadawał się do wprowadzenia zwyżek. **Tem samem musimy odłożyć rozwiązanie zagadnienia budowy szkół.** Jeżeli chodzi o realne wykonanie planów budowy szkół powszechnych, to prawdopodobnie w bieżącym okresie nie zdołamy wyczerpać preliminowanych 7.500.000 złotych i część tych kredytów będzie przeniesiona na przyszły rok budowlany.

Pos. Diamand: W jaki sposób powstała reszta z kwoty budżetowej, przeznaczonej na budowę szkół, skoro rząd twierdzi, że położenie gospodarcze uniemożliwia uregulowanie tej sprawy.

Minister Matuszewski: Jestem ministrem od niedawna, i nie mogę przyjąć odpowiedzialności za ten fakt.

Pos. Diamand: Więc to należy rozumieć tak, że Pan nie solidaryzuje się z polityką swego poprzednika?

Minister Matuszewski. Milcząc, kiwa głową.

Co do reformy podatkowej mogę tylko powtórzyć, że należy być niesłychanie ostrożnym. O ile rok przyszły będzie prawdopodobnie dla płatnika łatwiejszy od roku bieżącego, to z tego samego powodu dla Skarbu będzie trudniejszy i nie nadaje się dla szerokiej reformy podatkowej. Jeżeli chodzi o sprecyzowanie rzeczy, które obecnie są przygotowane, mogę powiedzieć, że w Ministerjum Skarbu są trzy projekty: jeden dotyczy zniżki podatku od kapitału i rent, drugi zniżki podatku obrotowego, a trzeci komasacji terminów płatności podatku gruntowego, składki ogniowej i dodatku komunalnego do podatku gruntowego. Te projekty zostały przysłane do zaopinjowania organizacjom społecznym. Opinje te już wpłynęły i niezwłocznie będziemy mieli otwartą dyskusję, jak należy zadecydować sprawę podatkową. Projekty są w Prezydjum Rady Ministrów i za jakie 8 do 10 dni decyzja rządu będzie gotowa.

Po przemówieniach pos. Krzyżanowskiego (B. B.) pos. **Kuśnierza** (Ch. D.) oraz po powtórnem przemówieniu wiceministra **Grodyńskiego obrady odroczono do dzisiaj godz. 10 rano.**

KASA OSZCZĘDNOŚCI m. st. WARSZAWY

zawiadamia,

że począwszy od dn. 2-go stycznia 1930 r. wypłaca procenty od wkładów oszczędnościowych za II półrocze 1929 r.

Centrala: Czackiego 21/23 otwarta bez przerwy od 8½ do 19½

Oddział I — Wierzbowa 9 otwarta od 8½ do 14½ i od 17⁴⁵ — 19¹⁵.

WYBORY W SANDOMIERSKIEM

W dzisiejszym numerze „Monitora Polskiego" ukazało się zarządzenie ministra Spraw Wewnętrznych o ponownych wyborach do Sejmu w okręgu wyborczym Nr. 22 obejmującym powiaty: sandomierski, stopnicki i pińczowski woj. kieleckiego. Załączony do rozporządzenia kalendarz wyborczy przewiduje mianowanie przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej do dnia 9 stycznia r. b., a mianowanie wszystkich innych członków okręgowej komisji wyborczej do dnia 11 b. m. Do dnia 19-go stycznia r. b. ustalone być muszą składy wszystkich obwodowych komisji wyborczych. Dnia 11 lutego r. b. rozplakatowane będą listy kandydatów, 23-go lutego r. b. odbędzie się głosowanie, a 26 lutego r. b. odbędzie się posiedzenie okręgowej komisji wyborczej w celu ustalenia wyniku wyborów.

Z OKAZJI ŚWIĘTA POWĄZKOWSKIEGO KOŁA MŁODZIEŻY T. U. R. IM. L. MISIOŁKA.

odbędzie się dziś, w piątek, 3 b. m. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu przy ul. Dzielnej Nr. 95 odczyt tow. posła

STANISŁAWA DUBOIS

na temat

PATRYJOTYZM PARTYJNY

Wstęp wolny!

Komitet Wykonawczy Warsz. Org. Młodz. T. U. R. wzywa Zarządy Kół, by przybyły ze sztandarami na Akademję organizowaną z okazji Święta Koła im. L. Misiołka, która się odbędzie w niedzielę, dnia 5 b. m. o godz. 5-ej po poł. w lokalu przy ul. Dzielnej 95.

PODZIĘKOWANIE

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Zarząd Główny w Warszawie, składa serdeczne podziękowanie Oddziałowi Towarzystwa w Chicago za przysłane dary — dwie paczki odzieży — oraz składkę członkowską w sumie 617 zł. 40 groszy.

TOW. SOUKUP I LOEBE O KRYZYS PARLAMENTARYZMU

„Kurjer Warszawski" w numerze noworocznym przynosi opinje tow. *Soukupa*, przewodniczącego senatu w Czechosłowacji, oraz tow. *Loebe*, przewodniczącego parlamentu niemieckiego, o kryzysie parlamentaryzmu.

Tow. Soukup oświadczył:

„O kryzysie parlamentarnym mówi się od lat trzydziestu. *Osobiście nie wierzę w to, ażeby taki kryzys wogóle istniał.* Istnieją tylko trudności, które, zwłaszcza po wjonie obciążają pozytywną pracę parlamentu. Ale wynikają one nie z systemu, jako takiego, lecz są skutkiem dalszego rozwoju demokratycznego parlamentaryzmu, który powołał do pracy ustawodawczej warstwy najszersze, także i kobiety. Jeszcze nie wszystkie te warstwy posiadają dość wysoki stopień oubywatelnienia: — w tem tkwi źródło owych trudności, będzie ono usunięte z chwilą, kiedy wychowanie obywatelskie uczyni całe społeczeństwo dostatecznie dojrzałem.

Dzisiaj *system parlamentarny, oparty na jak najszerszych podstawach, nie może być zmieniony.* Jest on wynikiem postępu i demokratyzacji, która ciągle posuwa się naprzód. W tym rozwoju nie możemy cofać się wstecz. Doświadczenie okazało, że żaden inny system nie potrafi zastąpić parlamentarnego. Dziś z większą słusznością można mówić o przesileniu faszyzmu i bolszewizmu, które doprowadziły do opłakanych skutków ekonomicznych. Natomiast parlamentaryzm i w obecnym stanie może się wykazać szeregiem doniosłych zdobyczy. Specjalnie w Czechosłowacji *wychowuje on społeczeństwo w kierunku państwowym,* dopuszcza wszystkich do głosu stwarza wielkie dzieła humanitarne, jak np. powszechne ubezpieczenie, zapewniające kawałek chleba czterem miljonom starców i inwalidów.

Że ten system rozwija zmysł państwowy o tem świadczą fakty z dziejów wyzwolonej Czechosłowacji. Na początku stały wszystkie mniejszości narodowe w ostrej opozycji; po ostatnich wyborach *wszystkie stronnictwa polityczne i grupy narodowościowe,*— nie licząc jedynie komunistów,—zgłosiły swój udział w rządzie.

Z komunistów zaś już zdziesiątkowanych przy ostatnich wyborach, pozostanie w najbliższej przyszłości garść, pozbawiona wszelkiego politycznego znaczenia".

Tow. Loebe oświadczył:

„To, co jest nazywane popularnie kryzysem parlamentaryzmu, nie jest zjawiskiem odosobnionem, lecz należy do kompleksu ogólnie panujących prądów przesileniowych, jakie wyłoniły się po wojnie i zauważyć się dają we wszystkich dziedzinach, zarówno gospodarczej i finansowej, jak i w dziedzinie ogólnej moralności, zwłaszcza wśród młodzieży. Kryzys parlamentaryzmu jest więc częścią składową całego szeregu zjawisk powszechnych. Kryzys ten ma możność rozwoju i potęgowania się dzięki temu, że nowe warstwy ludności uzyskały prawo wyborów, jak np. młodzież, k ty i wogóle warstwy, dotąd w względzie nieuprawnione. Taki rzeczy spowodował, iż wytworzy nienormalne stosunki polityczne wstał cały szereg nowych stronn nastąpiło rozdrobnienie, rozpro wanie partyjne, co uniemoż względnie utrudnia tworzenie st koalicji rządowych. A właśnie w czasach, kiedy społeczeństwa z zły się wobec trudności w dobor dzi politycznie wykwalifikowa państwa, zmuszone następst wojny, musiały zadania swe olbrz rozszerzyć i to na wszystkie dzie życia, a więc zarówno na dzie polityki socjalnej, gospodarczej nansowej, ubezpieczeniowej, jak i turalnej, czyli objąć i te dzied które dawniej powierzone były czy kół prywatnych.

Wspomniane wyżej okoliczno trudniły niezmiernie normalny r polityki, ale jest to mojem zda objaw wyraźnie przejściowy. *bowiem dojrzały naród nie zad się w przyszłości panowaniem n bą jakiegoś poszczególnego dyk czy władcy, bądź to monarchy, tej innej jednostki, która dosz władzy inną drogą, a nie z woli* Im bardziej posunie się oświata szechna, tem bardziej dojrzałem ną się narody; im bardziej uśw mienie polityczne przeniknie do stkich warstw społeczeństwa, te niejsze stanie się dążenie narod samodzielnego stanowienia o tak pod względem politycznym, państwowym.

Niedojrzałość i niesamodzi narodu są czynnikami, ułatwia ujęcie przejściowo władzy prz ktatora. A wówczas rządzi nie ściwy przedstawiciel ludu, lecz albo kasta, która zazwyczaj swego „zbawcę" zwartem koło iż miast polityki, stojącej pod k lą jawną społeczeństwa, p wszechwładnie: konszachty i in

Podobne stosunki zagrażają sze pokojowi wewnętrznemu c kraju i kryją w sobie poważne bezpieczeństwa konfliktów na nątrz państwa jak to widać naj z przemówień niektórych dyktat mów przesadnych, pełnych gr naprężenia. Dyktatura, to przen wewnątrz i na zewnątrz państw dyną rękojmią pokoju jest den cja, nawet i w obecnej formie, jest jeszcze w tej chwili niedosk i kryje w sobie pierwiastki przesi we. Dlatego też przyszłość nale demokracji.

Ratunkiem dla parlamentary stać się więc mogą:

1) powrót do normalnych, pr stosunków partyjnych;

2) wychowywanie młodzieży czuciu odpowiedzialności państ obywatelskiej;

3) prowadzenie walki polity przyzwoitemi środkami.

Oto trzy — zdaniem mojem — ważniejsze czynniki pomocnicze drodze do przezwyciężenia kry parlamentaryzmu".

DZIESIĘĆ CHOINEK DLA DZIECI ROBOTNICZYCH

Dnia 4. 5 i 6 stycznia Komitet Gwiazdkowy Robotniczego Tow. Przyjaciół Dzieci urządza 10 choinek dla robotniczej dziatwy w następujących punktach Warszawy:

1) w sobotę dn. 4.I o godz. 4-ej po poł. w lokalu metodystów, ul. Mokotowska 12 I p., dla Mokotowa i Śródmieścia.

W niedzielę, dn. 5.I o godz. 2-ej po poł.

2) w lokalu Warszawskiej Spółdzielni Spożywców, ul. Grójecka 63 — dla Ochoty.

3) W lokalu dzielnicy P. P. S., ul. Ząbkowska 41 — 43 — dla Pragi — pomaga Koło Kobiece.

O godz. 4-ej po poł.

4) W lokalu Z. Z. Kolejarzy ul. Chocimska 23 — dla Mokotowa — pomaga Klub Kobiet.

5) W lokalu Zw. Zaw. Spożywców, ul. Długa 19 — dla Starówki i Powiśla — pomaga Zw. Niez. Młodzieży S listycznej.

6) W lokalu Zw. Zaw. Kolejarz Zamojskiego 20 — dla Pragi — po Koło Kobiece.

O godz. 5-ej po poł.

7) W lokalu Warsz. Spółdzielni żywców, ul. Chłodna 29 — dla Jo limy i Woli — pomaga Klub Kobi

8) W lokalu Zw. Robotników Publicznej, ul. Warecka 7 II p. - Śródmieścia — pomaga Ognisko P.

9) W lokalu Ogniska oświatowe Wolska 44 — dla Woli — pomagaj by Kobiet Tow. Przyjaciół Dziec

10) W poniedziałek, 6.I o godz po poł. w lokalu Zakładu Wycho czego Rob. Tow. Przyj. Dzieci - Czerniakowskiej — pomaga Zakła chowawczy.

III KURS INSTRUKTORSKI ORGANIZACJI MŁODZIEŻY T. U. R.

Jak już pisaliśmy w „Rob." w dniach od 6 do 19 stycznia odbędzie się w Warszawie III Kurs Instruktorski urządzony przez Kom. Centr. Org. Mł. T. U. R. Obecnie możemy podać w ogólnych zarysach program kursu.

Dzieli się on na 2 zasadnicze grupy. — Pierwsza to wiadomości z zagadnień społecznych wogóle, druga — wskazówki ściśle organizacyjne. Z pierwszej grupy wymienić należy: Wiadomości o Socjaliźmie, o Państwie, stosunki społeczne w Polsce, stronnictwa polityczne, Moralność Pracy.

Z drugiej grupy kształcenie w or cji, bibljoteki, czytelnie pism, sekc matyczne, wycieczki, ruch sportow paganda organizacji, sekretarjat i ka Cz. Harcerstwo, jak prowadzić z i t. p.

Dodać należy, że kurs jest oblicz 25 osób, a już dzisiaj wpłynęło 35 z Jest to kłopot dla organizatorów, a pot miły.

nika polityczna

J PREMJERA BARTLA.

u dzisiejszym Marszałek Sejmu szyński rewizytował w Prezydy Ministrów Premjera **Bartla.** dnia p. Premjer **Bartel** odbył cje z ministrami Komunikacji i Przemysłu i Handlu **Kwiat**n. Wieczorem p. Premjer **Bar**obecny na Akademji Palestyńządzonej z okazji pobytu w War-prezesa egzekutywy wszechświaorganizacji sjonistycznej p. Soko-

PRAWO LUDU"
ykule tow. Daszyńskiego

ytułem **„Złote słowa wodza so**znego" podaje **„Pravo Lidu"**, zeskiej partji socjalno-demokra-(zasiadającej teraz w rządzie owackim) artykuł tow. Mar-**Ignacego Daszyńskiego,** który obotnicy, a walka polityczna" się w „Robotniku" z dn. 24 ub. vo Lidu" zaopatruje ten artykuł jącą uwagą od redakcji:

piękne, godne, złote słowa tow. ńskiego odnoszą się nietylko do ich robotników, lecz do całego pracującego innych również na-w i krajów. Tylko mąż, który ca-woje życie, wszystkie swoje du-e siły poświęcił klasie robotni-może w swej starości mówić z n idealizmem i wiarą w proleta-i socjalizm. Każde zdanie jest myślane i przeżyte, a cały artykuł Daszyńskiego tworzy najlepszy chizm socjalizmu, a zarazem jego nę. To co powiedział stary wódz h robotników prosto, przeko-co i godnie, to jest wynik dłu-i twardych bojów i walk, to są wywalczone przez życie, poz-sercem i mózgiem".

W. MICHAŁ SADOWSKI

donosiliśmy już, dnia 27 grudnia w szpitalu w Brześciu nad Bu-arł tow. Michał Sadowski, czło-olsk. Okr. Kom. P. P. S., przewo-y miejscowego oddziału Związteczności Publicznej, ławnik ma-. były członek Organizacji Bojo-więzień polityczny, legjonista z I y, porucznik W. P., kawaler krzy-uti Militari i krzyża Walecznych. statnich wyborach do Sejmu kan-ał z listy P. P. S.

Michał Sadowski był człowie-kryształowej duszy.

c zawsze w ciężkich warunkach lnych, nie szukał karjery, a pod-przez „sanację" oferty, które mu zapewnić dostatek i tak zwa-nowisko" odsuwał z pogardą. erenie Brześcia pracował od r. wśród klasy robotniczej cieszył szechnem zaufaniem.

izacja nasza na kresach Wscho-rzez śmierć tow. **Sadowskiego** wielką stratę.

m miejscu zmarłemu bojowni-wolność i socjalizm wyrażamy cześć.

***

b tow. **Sadowskiego** odbył się ia przy udziale szerokich mas ych i inteligencji pracującej, ą przykrytą czerwonym sztan-iesiono sztandary i wieńce z emi szarfami.

izatorom pogrzebu t. j. **Magi-m. Brześcia, Związkowi Użyte-Publicznej i Zw. Zaw. Kolejarzy** y serdeczne podziękowanie. ie dziękujemy prezydentowi **Całuniowi,** oraz orkiestrze i Z. Z. K. i straży ogniowej m.

***

ojskowe, które wiedziały o śmier-zebie tow. Sadowskiego, nie wzięły udziału w pogrzebie, również Zwią-nistów nie wysłał na pogrzeb swe-stawiciela, pomimo, że Zmarły był , porucznikiem W. P. i kawalerem rtuti Militari!!

leski Okr. Komitet P. P. S.

B WIOŚLARSKI
WISŁA"

ia swych członków sympa-nającym się odbyć **BALU** dn. 4/I w salonach

Urzędników Państwowych

Nowy Świat 67.

zatek o godz. 11 wiecz.

Rok 1929 w polityce światowej

Odszkodowania, rozbrojenie morskie, wzmocnienie pokoju.—Demokracja wzmacnia się, dyktatury upadają.—Wpływ Rządu Partji Pracy na układ sił międzynarodowych.

W PRZEDEDNIU WAŻNYCH NARAD.

Trudno robić przegląd polityki zagranicznej w roku ubiegłym, kiedy za kilka dni zbiera się szereg międzynarodowych konferencyj, które mają za zadanie dokończyć napoczętego w 1929 roku dzieła. Jesteśmy w przededniu drugiej konferencji haskiej w sprawie odszkodowań, 13-go stycznia zbiera się Rada Ligi Narodów w Genewie, a w tydzień później rozpoczyna obrady w Londynie wielka konferencja morska pięciu mocarstw.

Styczeń 1930 roku zapowiada się wyjątkowo interesująco. Historycznie zamknie okres wielkich prac, napoczętych w 1929 roku, zmierzających do utrwalenia pokoju i przyjaznego współżycia narodów dla ich własnego dobra i dobra całej ludzkości.

WIELKIE ZNACZENIE WYBORÓW W ANGLJI.

Rok 1929 nie byłby rokiem wielkich poczynań międzynarodowych, gdyby w jednej z największych potęg świata w Wielkiej Brytanji, nie nastąpiła epokowa zmiana Rządu.

W maju wyborca angielski olbrzymią większością obalił Rząd konserwatywny, nieudolny, tchórzliwy, leniwy. Wspaniały sukces odniosła socjalistyczna Partja Pracy, która, acz nie zdobyła stanowczej większości w Izbie Gmin, stała się największem stronnictwem w parlamencie i nie zawahała się przed objęciem władzy.

Angielski Rząd robotniczy jest rządem mniejszościowym i wskutek tego ma ręce związane w wielu sprawach. Ale Rząd ten ma program i odwagę działania, i w polityce zagranicznej W. Brytanji nie zawahał się przed kardynalną jej zmianą.

POROZUMIENIE MORSKIE ANGIELSKO - AMERYKAŃSKIE.

Najdonioślejszym czynem Rządu Pracy w tej dziedzinie było porozumienie w sprawach zbrojeń morskich, zawarte między premjerem **MacDonaldem** a prez. **Hoover'em** podczas wizyty szefa Rządu angielskiego w Waszyngtonie w październiku r. ub.

W ciągu kilku lat, które upłynęły od morskiej konferencji waszyngtońskiej, która ustanowiła stosunek 5:5:3 dla wielkich pancerników dla St. Zjednoczonych, W. Brytanji i Japonji, a nie tknęła zgoła sprawy krążowników i innych rodzajów broni morskiej — wyścig zbrojeniowy między Stanami a Anglją nie ustawał. Stosunki między temi dwiema potęgami światowemi psuły się coraz bardziej, zagrażając pokojowi świata.

Rząd MacDonalda za jedno z pierwszych swoich zadań uznał osiągnięcie porozumienia obu krajów anglosaskich, sam udał się w tym celu do Ameryki.

WOLNOŚĆ MÓRZ.

Porozumienie MacDonalda z Hooverem przewiduje ograniczenia w innych kategorjach okrętów wojennych, poza pancernikami. Obaj mężowie stanu wychodzą z założenia, że wojna między Stanami a Anglją, jest niemożliwością, i to założenie kładą jako podwalinę planów rozbrojeniowych.

W. Brytanja, nie przyznając się do tego, właściwie odchodzi od swej dawnej klasycznej teorji **swobody mórz,** która w zrozumieniu anglików oznaczała bezgraniczną swobodę dla nich i panowanie nad morzami, a podporządkowanie się ich woli dla innych. Morza mają być naprawdę wolne dla wszystkich, i zabronione tylko dla tych, którzy wyłamią się z pod praw narodów i podlegać będą karze, wyznaczonej przez odpowiednie ciała międzynarodowe. Państwa prowadzące „prywatne wojny" nie będą mogły rościć sobie praw do ograniczenia wolności mórz.

Ta „wolność mórz" w praktycznem wykonaniu jest sprawą bardzo delikatną. „Wolność" jednego np. morza Śródziemnego, omywająca brzegi francuskie i włoskie, okazała się trudniejsza od ustanowienia, niż wolność oceanów, po których krążą okręty angielskie i amerykańskie.

TRUDNOŚCI WŁOSKO - FRANCUSKIE

Konferencja morska w Londynie będzie miała trudny orzech do rozgryzienia w postaci sporu włosko - francuskiego. W roku minionym, w okresie przygotowań do konferencji, określone zostały jasno stanowiska obu rywali śródziemnomorskich. Włosi domagają się równości z Francją, co w przełożeniu na język faktów oznacza ich przewagę na morzu Śródziemnym, skoro Francja musi dbać i o obronę na Atlantyku.

Inna trudność wyniknie na naradzie z powodu żądania Francji, aby sprawa zbrojeń morskich była roztrząsana pod kątem widzenia ogólnego rozbrojenia, na morzu, na lądzie i w powietrzu. Komplikuje to zagadnienie, i wysuwa nowe problemy, które nie były przedmiotem rozmów MacDonalda i Hoowera. Podczas narad londyńskich zaznaczyć się jeszcze może różnica stanowisk w sprawie tej, czy pakt Kellogga czy też pakt Ligi Narodów mają służyć podstawą ideową i programową rozbrojenia morskiego — co też nie ułatwi osiągnięcia porozumienia.

UZUPEŁNIENIE PAKTU LIGI.

Jakgdyby przewidując tę możliwość, Rząd angielski jeszcze na Zgromadzeniu wrześniowem Ligi zażądał rozpatrzenia sprawy wzajemnego stosunku paktów Kellogga i paktu Ligi. Pakt Ligi nie zamyka zupełnie drogi do wojny, a to w wypadku, kiedy Liga nie jest w stanie załatwić sporu środkami pokojowemi, formuła Kellogga natomiast zabrania wszelką wojnę, jako narzędzie polityki państwowej.

Anglicy domagają się, jak się wyraził Henderson w Genewie, „zatknięcia tej dziury" i uniemożliwienia wszelkiej wojny. Prace przygotowawcze już zostały poczynione w roku ubiegłym i Rada Ligi Narodów, zbierająca się za kilka dni pod przewodnictwem delegata polskiego, min. Zaleskiego, nakreśli wskazówki dla specjalnej komisji dla tej sprawy.

KLAUZULA FAKULTATYWNA.

Uzupełnienie paktu Ligi i wzmocnienie rękojmi pokojowych poszło w roku ubiegłym inną jeszcze drogą. Zgromadzenie upłynęło pod znakiem przyłączenia się wielu państw do klauzuli fakultatywnej statutu Międzynarodowego Trybunału w Hadze, oznaczającego zgodę tych państw na oddanie do orzeczenia Trybunału ich sporów z innemi państwami. Fakt, że W. Brytanja, z jej rozległemi interesami światowemi, podpisała klauzulę, pociągnął za sobą inne podpisy. Autorytet Trybunału haskiego wzmógł się jeszcze i przez to, że Stany Zjednoczone uznały Trybunał.

Polska niestety, nie była w rzędzie tych państw, które uroczyście podpisały klauzulę w Genewie. Wierzymy, że w roku bieżącym i polski podpis znajdzie się pod klauzulą.

POKÓJ GOSPODARCZY.

Skoro mowa o działalności Ligi Narodów, wspomnieć należy wniosek kilku państw o proklamowaniu na przeciąg 2 — 3 lat rozejmu celnego w skali światowej. Państwa miałyby się zobowiązać do niepodwyższania stawek celnych i niewprowadzania nowych utrudnień w wymianie międzynarodowej. Okres ten miałby być wstępem do rewizji polityki celnej i do uregulowania sprawy wymiany dóbr w najszerszym zakresie.

Jak dotąd, apel Zgromadzenia w sprawie rozejmu celnego, nie dał wyników, któreby pozwalały przewidywać urzeczywistnienie tego rozejmu w najbliższym czasie. Myśl jednak o tem, i myśl o gospodarczych Stanach Zjednoczonych Europy, rzucona przez Brianda, nie będzie zarzucona i rok 1930 będzie świadkiem dalszych usiłowań w kierunku jej urzeczywistnienia.

LIKWIDACJA SKUTKÓW WOJNY.

Poważnym krokiem naprzód ku gospodarczej współpracy międzynarodowej i pokojowi ekonomicznemu będzie niewątpliwie usunięcie **zmory odszkodowań** z życia narodów.

W sierpniu r. ub. zebrała się w Hadze narada dla wprowadzenia w życie zaleceń planu Younga w sprawie odszkodowań. Obrady były burzliwee i porozumienie, które ostatecznie nastąpiło, nie łatwe. Porozumienie jednak osiągnięto, i dało ono odrazu wyniki namacalne: rozpoczęte zostało definitywne opróżnienie Nadrenji przez wojska okupacyjne sojuszników.

Anglja wycofała już wszystkie swoje wojska, Francja zakończyć ma ewakuację za kilka miesięcy.

Druga konferencja haska, rozpoczynająca dziś obrady, ma przeprowadzić ostateczną **„likwidację skutków wojny".** Haga znaczyć będzie zamknięcie pierwszego okresu powojennych stosunków międzypaństwowych; plan spłat odszkodowań, ujętych jako zobowiązanie dobrowolne, o charakterze, że tak powiemy, handlowym, funkcjonować będzie na przyszłość bez zatruwania współżycia narodów, a Bank Międzynarodowy w Bazylei, jeżeli uchroni się przed niebezpieczeństwem przekształcenia się na wielko - kapitalistyczny bank potęg finansowych, będzie mógł odegrać wielką rolę w uzdrowieniu międzynarodowych stosunków gospodarczych.

ZWYCIĘSKI POCHÓD DEMOKRACJI.

Próba nakreślenia obrazu życia międzynarodowego w roku ubiegłym nie byłaby pełną, gdybyśmy nie stwierdzili z całym naciskiem zjawiska wzmocnienia prądów demokratycznych w świecie kulturalnym. Wprawdzie tu i owdzie rozlegały się nowe lamenty na kryzys demokracji i parlamentaryzmu — ale fakty zaprzeczyły tym lamentom.

Wybory w Anglji, zwycięstwo socjalistów w Danji, wspaniały sukces Partji Pracy w Australji, były wyrazem przywiązania najszerszych mas do instytucji przedstawicielstwa narodowego i woli do współudziału w rządzeniu państwem.

Rok 1929 był rokiem haniebnego upadku dyktatora litewskiego, Waldemarasa zlikwidowaniu dyktatury Mahmeda Paszy w Egipcie, ostatecznej kompromitacji Primo de Rivery w Hiszpanji, gotowego już do dymisji, kompromisowości Bethlena na Węgrzech, i utrącenia wszelkich prób dyktatorskich w Austrji, ośmieszenia się niemieckiego kandydata na dyktatora, Hugenberga, — no i wreszcie, poważnego kryzysu dyktatury w Rosji.

Pokój i demokracja są nieodłącznymi towarzyszami w pochodzie ludzkości ku lepszej przyszłości. Rok 1929 zaznaczył się wzrostem dążeń i prac pokojowych i wzmocnieniem demokracji. Rok 1930, którego pierwszy miesiąc poświęcony będzie na wykończenie wielkich prac roku ubiegłego, rozpoczyna swój żywot pod tym samym znakiem.

J. S.

PRZEGLĄD PRASY

Nowy rok.

Rozważania noworoczne w prasie mają tym razem charakter wybitnie polityczny. Jeśli chodzi o pisma sanacyjne, to tylko organa pułkownikowsko-ehrenbergowsko - „czerwoniackie" są pełne uwielbienia dla rządów Piłsudskiego i oburzenia na „sejmowładztwo". Przyczem gdy np. **„Gazeta Polska"** z wielką miłością wyraża się o niepolitykującej części społeczeństwa i z niemniejszym tupetem całą politykę w wyłączny bierze monopol sanacja, to **„Kurjer Poranny"** skarży się na niski poziom rozwoju politycznego Polski, będącą wszak ideałem dla jego towarzyszy ideowych z organu „pułkowników".

Zato konserwatywny **„Czas"** jest nastrojony pesymistycznie. Oświadcza on bez ogródek, że r. 1928 był jałowy, że rozmach i energja rządu osłabły, że 1929 rok był również „rokiem nie postępu, ale zastoju w ewolucji naszego państwa". Oczywiście, dla prawicowego „Czasu" było zatamowanie etatyzacji i „działalności" p. Prystora w Kasach Chorych. Ale „Czas" jest mimo to niezadowolony, wytyka rządowi Świtalskiego, że nie opanował kryzysu gospodarczego, że nie umiał sobie dać rady z Sejmem. I życzy p. Bartlowi, by nie dał zmarnować nadchodzącego roku, jak zmarnowano ubiegłe dwa lata. Są też życzenia pod adresem marsz. Piłsudskiego, by zdobył serca nawet swych zaciętych wrogów. Wątpimy, by „Gazeta Polska" i organy p. Fryzego były zbudowane, czytając refleksje „Czasu" i jego życzenia.

„Naprzód" i „Dziennik Ludowy" podkreślają, że nowy rok nie przynosi zmian w systemie rządzenia. „Dziennik" stwierdza: „poczyniono szczerby w dotychczasowym, klęskowym systemie rządzenia, powstało więcej pozorów, zapowiadających zmiany, aniżeli wymaga tego posępna rzeczywistość".

„Przedświt" przywłaszczył sobie nagłówek z „Przedświtu", który przed wojną wychodził jako organ P. P. S. zagranicą, a po odzyskaniu niepodległości ukazywał się przez pewien czas jako miesięcznik P. P. S. Ale i to nowe oszustwo nie przysporzy oczywiście organowi B. B. S. czytelników.

Konstytucja.

„Dzień Polski", sanacyjny organ magnaterji, obszarnictwa i klerykalizmu, ostro występuje przeciw zgodzie. Słuchajcie: „Zgoda polityczna w chwili dzisiejszej w Polsce byłaby wyrazem małoduszności, lenistwa myśli i partyjnego egoizmu (!), gdyby miała oznaczać rezygnację z tych zamierzeń reformy Państwa, jakie wniósł do życia polskiego przewrót majowy".

Organ Radziwiłła chce „reformować" Polskę, powołując się na przewrót majowy, zupełnie jak „Przedświt". Tamten chce „rewolucyjnie" zniszczyć demokrację i nie godzi się czekać nawet 10 miesięcy na „naprawę" konstytucji. Jest przynajmniej szczery. Ale organ B. B. S. również „rewolucyjnie" pędzi do... socjalizmu, w jednym szeregu z Radziwiłłem i Sapiehą. Czy widziano kiedyś podobną maskaradę i podobne szaleństwo?

„Gazeta Warszawska" wykazuje, że zmiana konstytucji w możliwie najkonieczniejszych warunkach mogłaby nastąpić dopiero po upływie 10 miesięcy, co wywołało atak histerji „Dnia Polskiego".

„Kurjer Warszawski" przeprowadza ankietę o kryzysie parlamentaryzmu. Z polskich polityków zabiera głos pos. Trąmpczyński, który pragnąłby zmiany ordynacji wyborczej z uprzywilejowaniem b. zaboru pruskiego, a zresztą nie spodziewa się wiele od zmiany konstytucji. Z polityków cudzoziemskich wypowiadają się m. in. tow. Souhup i Loebe, których opinje podajemy osobno.

B.

14 STYCZNIA POSIEDZENIE RADY BANKU POLSKIEGO

W dniu 14 stycznia Rada Banku Polskiego odbędzie posiedzenie poświęcone zatwierdzenu bilansu Banku Polskiego za ubiegły rok operacyjny. Bilans ten — jak słychać — wypadł bardzo pomyślnie, gdyż stan interesów Banku wykazuje poprawę znaczną w stosunku do roku poprzedniego, który również był dobry.

Wraz z zatwierdzeniem bilansu Rada poweźmie wniosek o wysokości dywidendy, jaką otrzymać mają akcjonarjusze Banku Polskiego za rok ubiegły. Agencja PRESS dowiaduje się, że wniosek ten opiewać będzie na 17 złotych od jednej akcji. Ponadto Rada Banku prawdopodobnie zajmie się zagadnieniem ewentualnego dalszego obniżenia stopy procentowej. Nie ulega wątpliwości, że zjawisko obniżania stopy procentowej przez szereg banków emisyjnych Europy w ostatnich czasach nie może pozostać bez wpływu na stosunk kredytowe w Polsce, tak samo, jak to się stało przed kilku miesiącami. Zaznaczyć jednak należy, że przeprowadzone przez Bank Polski w dn. 15 listopada r. ub. obniżenie stopy procentowej do 8½ procent, a zastawnej do 9½ proc., miało na celu zamanifestowanie tej samej dążności ku potanieniu pieniądza w Polsce co i zagranicą.

Zarządzenie to nie odbiło się jednak w sposób znaczny na stosunkach gospodarczych Polski i nie wywarło również ujemnego wpływu na dopływ kredytów zagranicznych, o czem świadczą propozycje w sprawie zagranicznych lokat gotówkowych, które napływają do banków krajowych. (Press).

NOWA 40-GROSZOWA TARYFA SAMOCHODOWA

Na prośbę pewnej części właścicieli dorożek samochodowych w Warszawie, zarząd wydziału przemysłowego magistratu przychylił się na czwartkowem posiedzeniu do propozycji o obniżenie taryfy samochodowej do 40 gr. za km. w sposób następujący: taryfa dzienna, obowiązująca od g. 6 rano do 23½ g. wynosić będzie za pierwsze 1.000 metrów 1 zł. (bez zmiany), za każde następne zgóry wykazywane 500 metrów po 20 gr. (dotychczas każde 400 metrów), taryfa nocna od 23½ g. do 6 g. rano: za pierwsze 666 metrów 1 zł. (bez zmiany), za każde następne 333 metry (dotąd 266 m.)— 20 gr., oczekiwanie pasażera 3 zł. (dotychczas 4 zł.) za 1 godzinę.

Napis „taryfa 40 gr. km." na drzwiczkach dorożki oraz chorągiewka będą koloru białego, napis zaś „wolny" — w kolorze ciemnym. Uchwała ta wejdzie niebawem w życie.

Weneryczne, niemoc płciowa
Chor. skóry, włosów. Rentgen. Analizy
Dr-med. J. Gelbfisz
ul. Złota 27 (obok Dworca Głównego)
Przyjm. 9 r. — 9 w. Niedziela 9 r. — 6 w.
Wizyta 4 zł.

Weneryczne syfilis, tryper, niemoc płciowa, gabinet elektroleczniczy światło.
Dr. Z. FAJNCYN
Leszno 36. Przyjm. 9 r —9 w. **Ceny lecznicowe**

Weneryczne skórne i niemoc elektroleczenie,
Dr. M. ALTFELD
8 — 11 r., 3 — 9 w. HOŻA 50
(przy Marszałkowskiej)
Niezamożnym ceny lecznicowe.

ODDAJCIE WSZYSTKIE RZECZY NIEPOTRZEBNE
ROBOTN. TOWARZYSTWU PRZYJACIÓŁ DZIECI

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zorganizowało w lecie zbiórkę wszelkich rzeczy zbędnych na urządzenie kolonji letnich dla dzieci najuboższych. Publiczność składała nietylko starą odzież i obuwie, ale odpadki, szmaty, stare butelki, korki, papiery, druty, żelastwo itp., na nic nikomu nie potrzebne rzeczy. Odpadki te jednak, zebrane w wielkich ilościach idą do fabryki, sprzedawane na wagę.

Osiągnięte tą drogą fundusze spożytkowało Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci całkowicie na rzecz tegorocznych kolonji letnich. Znaczna część przedmiotów ofiarowanych poszła na bezpośredni użytek zakładów i kolonji.

Tak więc rzeczy, które by się zmarnowały w domach i poszły na śmietnika, przyniosły dużo pożytku.

Obecnie przystępuje Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci do nowej zbiórki „rzeczy niepotrzebnych". Jak wiadomo Towarzystwo prowadzi zakład wychowawczy w Helenowie, organizuje uzdrowisko zimowe w Puszczy Marjańskiej, oraz prowadzi bursę na 25 starszych chłopców na Żoliborzu

Na utrzymanie tych zakładów potrzeba wielkich funduszów i można zasilić je ofiarowywaniem „rzeczy niepotrzebnych"

Kto ma w domu starą odzież, bieliznę, obuwie, szmaty, papier, książki, makulaturę, sprzęty, meble, szmelc metalowy, stare instalacje gazowe i elektryczne, butelki wszelkiego rodzaju itp., niechaj zwróci się do Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci (ul. Czerwonego Krzyża 20, tel 332-88 i 274-55), a stamtąd po rzeczy przyślą.

ZAKUP ZŁOTA ZA 18 MILJ. ZŁOTYCH DLA BANKU POLSKIEGO

Agencja Press dowiaduje się że Bank Polski poczynił w ostatnich dniach grudnia ub. roku na rynkach zagranicznych zakupy złota ,ogólnej wartości 18 milj. złotych. Tranzakcja ta mogła być zawarta na skutek pomyślnego wyniku operacyj naszej instytucji emisyjnej w roku ubiegłym. Dokonany zakup złota powiększy pokrycie kruszcowe naszej waluty ponad normę ustawowo przewidzianą.

CIĄGNIENIE 5 PROCENTOWEJ PREMJOWEJ POŻYCZKI DOLAROWEJ SERJI II

(PAT.). Dnia 3-go b. m. odbyło się ciągnienie 5 proc. Premjowej Pożyczki Dolarowej Serji II-ej w małej sali konferencyjnej Ministerjum Skarbu, przy ul. Rymarskiej 3/5.

Wylosowano numery następujące:
8000 dolarów na Nr. 465.259.
3000 dolarów na Nr. 61.687.
1000 dol. na Nr. Nr.: 769.547, 441.074, 750.375. 141.517, 590.262.
500 dol.: na Nr. Nr.: 233197, 185256, 146620, 125290, 319905, 606178, 449467, 713880, 823569, 121751.
100 dol. na Nr. Nr.: 526177, 163688. 803516, 426026, 120881, 251509, 419105, 407956, 688175, 026417, 893337, 053967. 399073, 728784, 630614, 754324, 862277, 233275, 182667. 398816, 233312, 430639, 513004, 612601, 893297, 522305, 343368, 367534, 646395, 543711, 555260, 009326. 730593, 085609, 435268, 761139, 954318, 574568, 812981. 440320.

WALKI W CYRKU

Ostatni dzień turnieju średniej wagi dał następujące wyniki:

Sztekker w 55-ej minucie pokonał Kaempfera, Grüneisen w 18-ej minucie zwyciężył Van Dycka.

Pinecki w 36-ej minucie podwójnym nelsonem zmusił do kapitulacji Zaturskiego.

Nagrody podzielono w sposób następujący:

1) 3.500 złotych Teodor Sztekker.
2) 3.000 zł. — Kaempfer.
3) 2.500 zł. — Kley.
4) 2.000 zł. — Zaturski.
5) 1.000 zł. — Grüneisen.

Wszscy ci zapaśnicy z wyjątkiem Kley'a wstąpili do turnieju ciężkiej wagi, który się rozpoczyna dzisiaj.

Dziś walczą: 1) Grüneisen — Nestrem. 2) Jaago — Künschersch. 3) Pinecki — Ahrens. 4) Pooshof — Van Dysk.

Księgarnia Robotnicza
Warszawa, Warecka 9

poleca następujące wydawnictwa:

Ajnenkiel E. Bojowcy P. P. S.	—.60
— Z lat męki, krwi i walki	—.75
Levebre A. I. Historja Marka de Levebre	1.—
Niedziałkowski M. Demokracja parlamentarna w Polsce	1.80
Oszczakiewicz H. Nieszczęśliwe wypadki przy pracy i ich zwalczanie	—.60
Pragierowa E. Dr. Warunki pracy robotników młodocianych	2.40
Rocker R. Federalizm a centralizm	—.60
Świeżawski L. Bóg Rozsądek	12.—
w oprawie	15.—
Szerer E. Dr. Socjalizm a sjonizm	1.—
Warunki życia robotniczego w Warszawie, Łodzi i Zagłębiu Dąbrowskiem w świetle ankiet 1927 roku	15.—
Winter R. „Duce" w świetle faktów. Książka o Mussolinim z przedmową J. E. Modiglianiego wodza socjalistów włoskich	3.50

Z teatrów świetlnych

STYLOWY — KOBIETA Z BRUKU.

„Kobieta z bruku" należy do tych filmów amerykańskich, które podbijają serca prostotą pomysłów, jednocześnie ujmują nieskomplikowaną i naiwną treścią. Przyczyna tego tkwi częściowo w rozmiłowaniu amerykanów w przedstawieniu życia różnych fantastycznych „władców" i monarchów i ujmowania tego tematu z pełną naiwnością spartańską prostotą, która sprawia, iż większość szczegółów wypada nieco groteskowo.

„Kobieta z bruku" ma dużo ładnych momentów, posiada pełną naiwnego wdzięku opowieść o „kopciuszku", przekształcającym się z nędznej śpiewaczki w bogatą księżnę, i zdrową ideę przewodnią, głoszącą iż czystość serca — więcej jest warta od tytułów i pieniędzy...

Na wielkie powodzenie obrazu niewątpliwy wpływ ma fakt, iż rolę tytułową odtwarza pełna wdzięku, nieznana prawie Lupe Velez, odznaczająca się zarówno płomiennym charakterem, jak i olbrzymią skalą mimiki. Nieco nieodpowiednim partnerem był Wiliam Boyd ,który jak do tej roli był nieco za sztywny.

Dobry obraz często miewa maleńki feler, taki feler znaleźliśmy niestety i w „Kobiecie z bruku". Film ten to niema kopja filmu dźwiękowo śpiewnego. Ponieważ filmy dźwiękowe urozmaica się wprowadzaniem pieśni wykonywanych przez bohaterów, więc i tu, w niemej wersji obrazu ciągle mamy momenty, gdy bohaterka śpiewa. Dźwiękowość filmu zastąpiono śpiewaczką w orkiestrze; wypadło to i nudnie i nieefektownie. Szkoda, że poprostu momentów „piosenek" z filmu niemego nie wycięto.

Nadprogram dobry i wesoły. **IKA.**

PALACE — ZDRADA STANU.

Niemieckie wytwórnie lubują obecnie w odtwarzaniu koszmarnych wizji znęcania się nad ludźmi w Rosji. Skutek tego jest taki, że o ile film przedstawia akcję rozgrywającą się w Rosji, to zawsze akcja ta musi się toczyć wokoło sadystycznych skłonności rosjan bez względu na to w jakim okresie czasu rozgrywa się historja, jak również bez względu na to, kto kogo męczy.

Tym razem akcja toczy się w Rosji carskiej, wobec tego uśmiężonymi są rewolucjoniści. Gdyby umiejętnie opracować ten temat, można było stworzyć film naprawdę ciekawy i wartościowy. Niestety. Film zrobiono „na kolanie". Spleciono w jeden węzeł niezliczoną kolekcję nieprawdopodobnych i skomplikowanych sytuacji, pokropiono to łezką sentymentalizmu, zaprawiono hukiem rewolwerów, a nacisk położono jedynie na romansie. Skutek był taki. że rewolucjonistka — księżniczka wygląda groteskowo, przywódca partji na zesłaniu przedstawia typ mdły, a chwilami niezrozumiały, a bohater wogóle niewiadomo czem jest.

Prócz tych wad kardynalnych, (pomimo których obraz cieszy się zresztą duyżm powodzeniem) razi niestaranna reżyserja i przeróżne niedopatrzenia. Trudno poprostu wyobrazić sobie większy paradoks jak posługiwanie się przez uciekiniera z więzienia syberyjskiego nożycami do rozcinania drutów kolczastych. Narzędze to w rękach człowieka, przebywającego w ciemnicy o chlebie i wodzie, wygląda naprawdę arcykomicznie. Ponieważ podobnie logicznych i „pomysłowych" szczegółów mamy w obrazie sporo, więc bardziej spostrzegawczy widz co kilka chwil ma powód do niezadowolenia.

Rolę bohaterki odegrała z temperamentem lansowana obecnie w Niemczech usilnie Gerda Maurus.

Na szczególną pochwałę zasługuje nadprogram „Z całego świata", pełen ciekawych i interesujących wiadomości.

IKA.

Wiadomości z CAŁEGO KRAJ

ŁÓDŹ

AKCJA WŁÓKNIARZY

Przemysłowcy uchylają się od wspólnej konferencji

Jak już donosiliśmy, Klasowy Związek Włókniarzy prowadzi od szeregu tygodni akcję **domagając się od przemysłowców wypłacania stawek umownych, przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy, umowy o urlopach** i t. d.

Związek domaga się zwołania **wspólnej konferencji,** celem omówienia wysuniętych żądań, **przemysłowcy jednak systematycznie uchylają się od jej zwołania** dając tem samem dowód swej złej woli.

Wobec tego, iż przemysłowcy **znów odmownie odpowiedzieli na żądania Związku zwołania wspólnej konferencji,** zwołane zostanie w przyszłym tygodniu **posiedzenie Zarządu Związku i delegatów fabrycznych,** na którem omówione będą wytyczne dalszej akcji.

Podkreślić należy, iż — pomimo panującego kryzysu, **w całym szeregu fabryk przemysłowcy zmuszają robotników do pracy po 10, czy 12 godzin dziennie, co przyczynia się do zwiększania klęski bezrobocia.**

Do Wojewódzkiej organizacji B. B. S. wstąpił w tych dniach burmistrz miasta Rudy Pabjanickiej, **Adam Łatkowski, który wyrzucony został przed 4 laty z P. P. S. za nadużycia finansowe, oraz za płatne pośredniczenie przy wynajmowaniu lokali dla łódzkiego Zarządu Funduszu Bezrobocia, którego był członkiem.**

Łatkowski dostał się na stanowisko burmistrza Rudy Pabjanickiej, dzięki poparciu starosty Rżewskiego, po ustąpieniu z tego stanowiska obecnego naczelnego lekarza łódzkiej Kasy Chorych, dr. Bogusławskiego, również bebesowca, przeciwko któremu wznowione zostało dochodzenie o nadużycia przy zakupie placów dla miasta.

Łatkowski jest więc godnym następcą swego poprzednika i zupełnie odpowiednim nabytkiem dla B. B. S.

KRAKÓW

ECHA MASOWYCH REDUKCJI W KASIE CHORYCH

Protest Związku pracowników

Do urzędującego w zastępstwie komisarza rządowego krakowskiej Kasy Chorych zgłosiła się delegacja klasowego Związku pracowników Kasy, w osobach przew. **Łapińskiego,** zast. przew. **Papiera** i sekretarza **Durlaka** i **złożyła na jego ręce stanowczy protest z powodu ostatniej masowej redukcji personelu Kasy.** Delegaci stwierdzili, iż nie mogą dopatrzyć się, mimo najlepszej swej woli, **żadnych rzeczowych powodów, któremi p. komisarz mógłby usprawiedliwić tę trzecią z rzędu masową redukcję, która wraz z dwiema poprzedniemi, dokonanemi w przeciągu 5 miesięcy jego zarządu, dotknęła dotychczas przeszło 80 osób, tembardziej że zaprzeczyć się nie da, że między zredukowanymi znajduje się cały szereg osób, mających za sobą długoletnią i nienaganną pracę dla instytucji i obarczonych nadto rodziną, bez żadnego zaopatrzenia.**

W końcu delegaci dali wyraz rozgoryczeniu wydalonych, zupełnie uzasadnionemu i z tego jeszcze powodu, **że na ich miejsce powołano ludzi nieznanych i niemogących się wykazać żadnemi kwalifikacjami**

LWÓW

SĄ JESZCZE WOLNE POSADY DLA PRYSTOROWYCH KOMISARZY

Jak dowiaduje się „Dziennik Ludowy", mają być rozwiązane Zarządy Kas Chorych w **Stanisławowie** i **Dolinie.** Obie instytucje prowadzone są wzorowo przez władze autonomiczne.

CZĘSTOCHOWA

SYSTEM SZPIEGOWSKI W KASIE CHORYCH DAJE OWOCE

Wszystko to są tryumfy prystorowych rządów

W ubiegłym tygodniu pracownicy Powiatowej Kasy Chorych otrzymali przygnębiającą wiadomość, że oto jedna z ich koleżanek — farmaceutka, usiłowała pozbawić się życia, przez wypicie pewnej dozy jodyny. Z trudem udało się lekarzom uratować desperatkę.

Jak głoszą otrzymane przez nas wieści, otrucie to miało powstać na tle jakiegoś anonimu.

Przed kilku tygodniami jeden z farmaceutów dostał nagłych ataków serca z powodu jakiejś osobliwej wiadomości.

Zaprawdę, dzieją się niesłychane dotychczas rzeczy w Częstochowskiej Kasie Chorych.

Możeby Związek Farmaceutów wtrącił się do tych spraw i znalazł winowajców nieszczęśliwych wypadków, które dziać się zaczęły od czasu przybycia komisarza do Pow. Kasy Chorych w Częstochowie.

Przypuszczamy, że system wzajemnego szpiegostwa gra w tem wszystkiem dużą rolę.

NADWÓRNA

I TU RUGI KOMISARSKIE W KASIE CHORYCH

Osławiony p. **Zieliński,** komisarz kasy chorych w Nadwórnej rządzi się jak ekonom na folwarku. Jednych pracowników zwalnia, drugich angażuje, marnując w ten sposób pieniądze publiczne. Gdyby zliczyć olbrzymie sumy, jakie powstały wskutek lekkomyślnej gospodar[illegible] dów komisarskich, czy też płace[illegible] praw zredukowanym pracowniko[illegible] ce niekiedy w dziesiątki tysięcy z[illegible] konaćby się można łatwo, **jak olb[illegible] koszty pociągnęła za sobą walk[illegible] morządem ubezpieczeń społeczny[illegible]**

Przed kilkoma miesiącami p. Zi[illegible] zaangażował do kasy nadwórni[illegible] niejaką p. Siekierską, b. urzędnicz[illegible] cztową w Stanisławowie, którą od[illegible] za pewne niedokładności. Panna[illegible] miejsca zdobyła takie zaufanie u[illegible] lińskiego, że już w drugim miesiąc[illegible] dowania podwyższył jej pobory o[illegible] a w następnych dwóch miesiąc[illegible] „dokładkę" dodał jej również o[illegible] więcej.

Ostatnio p. Zieliński bez wsz[illegible] powodu zwolnił z miejsca zatrudn[illegible] w tej kasie w charakterze kasje[illegible] Delimatę, a na jego miejsce odd[illegible] p. Siekierskiej, która ni stąd ni[illegible] zaawansowała na tak odpowie[illegible] stanowisko.

Pozbawienie pracy tow. Delima[illegible] goletniego pracownika kasy, od[illegible] tej instytucji, wywołało wielkie [illegible] nie wśród nadwórniańskiej klasy [illegible] jącej.

KRAKÓW

JEDNA Z WIELU ILUSTR[illegible] SENACYJNYCH RZĄDÓW

Sprawa d-ra Janika

Czytamy w „Naprzodzie":

Jak już donosiliśmy. toczyła się [illegible] kowie w dniach 18, 19 i 20 grudnia [illegible] komisją przysłaną z Warszawy z [illegible] sterjum oświaty, rozprawa dyscy[illegible] na w sprawie d-ra Michała [illegible] przewlekana od pół roku.

Przed wakacjami na konferenc[illegible] kowskiego nauczycielstwa szkół [illegible] szechnych inspektor szkolny dr. [illegible] w swem sprawozdaniu przed[illegible] współczesne niedomagania i b[illegible] szkolnictwa powszechnego. **Za t[illegible] zawieszony w urzędowaniu i osk[illegible] o krytykę władz szkolnych.** Dr. [illegible] Janik, przedwojenny jeszcze dzi[illegible] publicysta niepodległościowy, [illegible] położył zasługi w dziedzinie pe[illegible] jest znanym pisarzem na polu hi[illegible] historji literatury, autorem cenn[illegible] nografji o Kołłątaju i nagrodzonej [illegible] nio przez Polską Akademję Umi[illegible] ści książki o dziejach Polaków na [illegible] rze. Jego przemówienie na konf[illegible] nauczycielskiej płynęło z tych [illegible] motywów, z jakich „Głos Nauc[illegible] ski". organ Związku polskiego n[illegible] cielstwa szkół powszechnych, we[illegible] pnych artykułach (np. w numerz[illegible] 19 grudnia z. r. pod tytułem „P[illegible] inspektorowie, na front walki o[illegible] ła!") wzywa inspektorów, aby nie[illegible] niczali się do robienia wykazów [illegible] stycznych i mnożenia raportów [illegible] rowych, ale zabiegali o usunięcie[illegible] ku szkół, nauczycieli i dobre w[illegible] pracy szkolnej" — „Panowie ins[illegible] rowie, — woła „Głos Nauczyciel[illegible] opuśćcie biurka i udajcie się na [illegible] walki w interesie powszechnego [illegible] czania młodzieży"! **Za wystąpi[illegible] tym duchu został dr. Janik oska[illegible]**

Przed komisją dyscyplinarną [illegible] chani świadkowie z pośród ucze[illegible] owej konferencji zeznali wszyscy [illegible] **rzyść dra Janika.** Komisja dyscy[illegible] na w wyniku rozprawy, nie orze[illegible] dy usunięcie dra Janika z posa[illegible] skazała go tylko na karę najm[illegible] stopnia, mianowicie na naganę

Ministerjum oświaty przewidu[illegible] wynik rozprawy i nie chcąc dopu[illegible] tego. by dr. Janik w następstwi[illegible] na nowo urzędowanie, przeprowad[illegible] kilkanaście dni przed rozprawą [illegible] plinarną na posiedzeniu Rady mi[illegible] 6-go grudnia przeniesienie dra Ja[illegible] stan nieczynny. W ten sposób, [illegible] wodu wykluczono poza nawias [illegible] ctwa jednostkę wybitną, utalent[illegible] zasłużoną.

CZĘSTOCHOWA

BEZROBOCIE

A. W. donosi:

Liczba bezrobotnych w Częst[illegible] i powiecie częstochowskim sięga [illegible] tykanej dotychczas na miejscow[illegible] nie rekordowej wysokości 12.[illegible]

Znaczny wzrost bezrobocia, [illegible] serwujemy w ostatnich dniach [illegible] się licznemi redukcjami w mie[illegible] zakładach pracy i zupełnym u[illegible] bót budowlanych.

Zycie i praca Robotniczej Warszawy

STRAJK W WARSZAWSKIM SPÓŁDZIELCZYM BANKU DROBNEGO KUPIECTWA DŁUGA 47

Na skutek powstałego zatargu, wobec wymówienia posady buchalterowi, został proklamowany w ubiegły wtorek przez Powszechny Związek Pracowników Handlowych i Biurowych (Mylna 7) strajk w tym banku.

Związek Towarzystw Spółdzielczych w Polsce (Rymarska 6) w osobie inspektora, p. Szoszkiesa, zaprosił przedstawicieli Związku i wyraził gotowość pośredniczenia w zatargu.

Sekretarz Związku, tow. **Wasserman,** przedstawił p. Szoszkiesowi sposób postępowania Dyrekcji Banku, która na listy o pokojowe załatwienie oraz delegacji po 2 godzinnym strajku protestacyjnym — **nie uważała za stosowne nawet odpowiedzieć,** wobec czego przedstawiciel Związku kategorycznie zażądał, aby Dyrekcja Banku bezpośrednio zwróciła się do Związku.

Ponieważ Dyrekcja Banku nie uczyniła zadość temu żądaniu, próba rokowania o przerwanie strajku doszła do skutku.

Związek Prac. Handl. i Biur. rozesłał cyrkularz do pracowników Spółdzielczych, wzywając, by nie wykonywali żadnych zleceń dla Banku Długa 47.

Pierwsi na zew Zarządu Zw. odezwali się pracownicy „Banku dla Spółdzielni" Senatorska 32, którzy tegoż dnia powiadomili dyrektora, że z dniem dzisiejszym nie będą wykonywali żadnych zleceń dla Banku, Długa 47.

Zarząd Główny Pracowników Handlowych i Biurowych w Polsce, Przejazd 13, czyni przygotowania do ewentualnego strajku, solidarnego w całym kraju. W dniu wczorajszym zostały rozesłane cyrkularze do wszystkich oddziałów Związku w sprawie zwoływania zebrań pracowników banków spółdzielczych na prowincji, dla wyjaśnienia powodów strajku.

Z przyczyn nieprzewidzianych, zebranie pracowników „Banku dla Spółdzielni" odbędzie się dopiero w piątek, dnia 3 b. m., o godz. 8 wiecz. punktualnie w lokalu Związku Mylna Nr. 7.

Robotnicy popie[illegible] swoje pismo

Z ŻYCIA PARTJI

ARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

LENARNE POSIEDZENIE WARSZ. K. R. PPS. w środę dnia 8 stycznia, dz. 6 wiecz., Warecka 7.

PIĄTEK, 3 STYCZNIA.

raga". Godz. 7 wiecz. w lokalu Ząbka 41-43, odbędzie się Ogólne zebranie ków Dzielnicy.

zerniaków". Godz. 7.30 w lokalu Nolecka 1, odbędzie się Ogólne Zebranie ków Dzielnicy.

Ochota". Godz. 7 wiecz. w lokalu Przeka 18, odbędzie się Ogólne Zebranie ków Dzielnicy.

owązki". Godz. 7 wiecz. w lokalu lna 95, odbędzie się Ogólne Zebranie ków Dzielnicy.

Jerozolima". Godz. 7 wiecz. w lokalu 53, odbędzie się Ogólne Zebranie w Dzielnicy.

ICH ZAWODOWY

CENTRALNEGO ZWIĄZKU RO- ÓW PRZEM. SKÓRZANEGO I PO- NYCH ODBĘDZIE SIĘ W KWIE- TNIU 1930 R.

Zjazd Centralnego Związku Robotni- Przem. Skórzanego i Pokrewnych w ce odbędzie się w połowie kwietnia r.

Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego.

MŁODZIEŻ

referat harcerski K. C. Org. Młodz. T. R. Zebranie w piątek 3 stycznia o godz. poł. Warecka 7.

Egzekutywa Komitetu Centr. Org. Młodz. U. R. Zebranie w sobotę 4 stycznia o 6 wiecz. Warecka 7.

A KONFERENCJA KOMENDANTEK I KOMENDANTÓW GROMAD CZERWONEGO HARCERSTWA.

dniu 19 b. m. odbędzie się w Warsza- w lokalu Z. Z. K przy ul. Czerwonego yża Nr. 20 II Ogólnokrajowa Konferen- Komendantek i Komendantów Czerwo- Harcerstwa. Przedmiotem obrad bę- sprawa akcji letniej w bieżącym roku szereg spraw dotyczących prac Czer- ego Harcerstwa. W konferencji wezmą nież udział przedstawiciele Organizacji dzieży T. U. R.

początek obrad o godz. 10 rano. Zgło- nia na konferencję nadsyłać do Komite- Centralnego.

rasa Partyjna proszona jest o przedruk yższego.

ich kult.-oświatowy

KURSY SPORTOWE DLA KOBIET PRACUJĄCYCH.

półroczu styczeń — czerwiec prowa- ne będą następujące kursy sportowe dla iet pracujących:

kurs łyżwiarstwa: jazda figurowa i szyb na lodzie, — początek 9 stycznia, 2) dla przodownic sportu łyżwiarskiego wstępny, dwumiesięczny, kurs szermierki florety, — od 1 lutego do 1 kwietnia. 4) ciotygodniowy kurs dla przodownic lek- atletyki, od 15 lutego do 1 kwietnia, awa zimowa na sali. 5) sześciotygodnio- kurs dla przodownic lekkiej atletyki, ść II, od 1 maja do 15 czerwca, zaprawa ia na boisku. 6) sześciotygodniowy kurs przodownic gier sportowych, — od 15 etnia do 1 czerwca. 7) sześciotygodnio- kurs gier ruchowych i zabaw dziecię- dla pracownic w dziedzinie wychowa- fizycznego dzieci, to jest wychowaw- na półkolonjach, kolonjach, kierowni- sekcji dziecięcych klubów sportowych, dków letnich i zimowych wychowania cznego dzieci i t. p. — od 15 marca do aja. 8) kurs dla przodownic sportu pły- kiego — w czerwcu i lipcu.

jęcia na kursach tych dostosowane są rozkładu zajęć kobiet pracujących. Lek- odbywają się w dnie powszednie w go- ach wieczorowych względnie w nie- e i święta.

pisy i szczegółowe informacje w każdy ek od 7 — 8 wieczorem w sekretarja- R. K. S. „Start", Warecka 7, II.

BILETY DO ATENEUM.

arty zniżkowe do Ateneum na każde dstawienie nabywać można u tow. Kili- wej, Leszno 53, i u tow. Rybakowej Wa- ka 7.

SZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

lektromonter Władysław Ludwiś lat 21, ka 53 m. 6), poszukuje jakiejkolwiek y.

na, w wieku lat 19, inteligentna, zna- szycie i krój, przyjmie jakąkolwiek ę, może być przy gospodarstwie. O- pod „Sumienna" do redakcji „Robot- ".

ZAJŚCIE W WIĘZIENIU

Wczoraj około północy w areszcie centralnym, przy ul. Daniłowiczowskiej 7, poczęła protestować grupa aresztantów, z powodu niezrozumiałego zakazu palenia papierosów. Jak donosi Warsz. Ag. Dziennikarska, jeden z aresztowanych, Aleksander Ciborowski, uderzył ławką dozorcę więziennego, Juljana Łastowieckiego. Zadając mu rany cięte lewej dłoni i dolnej wargi. Zawiadomiony naczelnik aresztu zajście zażegnał, polecając osadzenie więźniów w osobnych celach. Wczoraj w południe przybył na miejsce prokurator i przeprowadził dochodzenie.

SAMOBÓJSTWO DOZORCY DOMU

W domu Nr. 4 przy ul. Wolność nocy ubiegłej o godz. 4-ej nad ranem popełnił samobójstwo 55-letni Jakób Kramarz, dozorca tego domu. Kramarz niedawno, bo 3-go grudnia ub. roku odkupił tę posadę od dawnego dozorcy za 2500 złotych. Dotychczas przez 8 lat Kramarza dzierżawił 8-mio morgowe gospodarstwo we wsi i gminie Rzeczyca). Ponieważ dzierżawa skończyła się, przeto Kramarz wraz z żoną i 7-giem dzieci przyjechał do Warszawy. Dopiero po objęciu posady Kramarz przekonawszy się, że otrzymana posada nie jest warta tak wysokiego „odstępnego", zaczął martwić się i rozpaczać. Nocy ub. Kramarza wyszedł z mieszkania, oświadczając żonie, iż zdaje mu się, że ktoś kradnie drzewo z szopy. Gdy przez dłuższy czas Kramarz nie wracał do mieszkania, żona jego wysłała celem poszukania go 20-letniego syna, Stanisława. Ten wkrótce znalazł ojca w szopie, wiszącego na sznurku umocowanym na belce. Wiszącego natychmiast odcięto. Przybył lekarz Pogotowia i skonstatował już śmierć desperata.

NIEFORTUNNA WYPRAWA WŁAMYWACZY

Przy ul. Dzielnej Nr. 11, do sklepu z konfekcją męską, należącego do Rywki Finkelszteinowej, włamali się złodzieje. Gdy o godz. 2-ej w nocy właścicielka wracając z zabawy sylwestrowej wstąpiła do sklepu, zastała już drzwi otwarte. Wchodzących do sklepu pchnął jakiś opryszek, poczem rzucił się do ucieczki ulicą Dzielną w kierunku ul. Więziennej i Pawiej. Uciekający, widząc, że nie ujdzie pogoni, odwrócił się do swych prześladowców i krzyczał: „Nie goń mnie, bo cię zastrzelę"! Na ul. Pawiej uciekającego zatrzymało dwóch przechodniów i odprowadziło go na miejsce przestępstwa. Po drodze zbliżył się jakiś mężczyzna — prawdopodobnie wspólnik złodzieja — prosząc aby go puszczono, gdyż wszystkie rzeczy są na rogu ul. Dzikiej i Stawek. Przed sklepem była już policja. Wspólnik złodzieja ujrzawszy przedstawicieli władzy, rzucił się do ucieczki, lecz przodownik policji schwytał go. Obydwu przeprowadzono do 3-go komisarjatu. Pierwszy podał się za Joska Tepera, przybyłego „na gościnne występy" z Łodzi, drugi za — Abrama Pelcmana. W sklepie znaleziono przygotowany worek z towarami wartości 500 złotych. Stwierdzono, iż zginęło towaru za 1.660 zł. Okazuje się, że oprócz dwu ujętych opryszków udział we włamaniu brał jeszcze Gedale Hojner i paser przezwiskiem „Icio Bulec". Oni to zdołali umknąć z łupem. Poszukuje ich policja.

W NOC SYLWESTROWĄ

Niejaki pan S. (właściciel 2-ch zakładów fryzjerskich powracając z zabawy sylwestrowej do domu, wstąpił na „strzemiennego" do kawiarni przy ul. Miłej 33. W kawiarni tej, w której zbiera się zwykle element przestępczy, do pana S., który był „pod dobrą datą" przysiadło się 2-ch gości z któremi pan S. spożył gęsinę, zakrapianą alkoholem. Przygodni znajomi, widząc, że pan S. jest „gotów" przewieźli go samochodem „na poprawiny" do innej kawiarni na ul. Rynkową. Gdy pan S. oprzytomniał stwierdził z przerażeniem, że skradziono mu portfel zawierający 3000 zł. gotówką, pamiątkową papierośnicę srebrną, oraz ściągnięto z palców trzy pierścionki złote. Strapiony tak dotkliwą stratą pan S. zameldował o swej przygodzie w 5 i 7 komisarjatach, podając w przybliżeniu rysopis sprawców kradzieży.

POŻAR

Wczoraj o godz. 16-ej, przy ul. Buchnickiej, na Powązkach, na terenie pułku radjotelegraficznego, zapaliła się od komina ścianka w koszarach w budynku Nr. 14. Oficer inspekcyjny zaalarmował 1-szy oddział straży. Tymczasem żołnierze jeszcze przed przybyciem straży pożar ugasili. Strażacy, po sprawdzeniu, czy nie grozi dalsze niebezpieczeństwo pożaru, powrócili do koszar.

OBŁĄKANY NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

W sądzie apelacyjnym rozpatrywano wczoraj sprawę Jana Zalewskiego, ogrodnika sezonowego, skazanego przez sąd okręgowy w Warszawie na bezterminowe ciężkie więzienie za zamordowanie żony dróżnika kolejowego w Włochach dla rabunku 200 zł.

Zalewski w maju był już przed sądem apelacyjnym, jednakże zachowanie jego i wygląd przemawiały za tem, iż nie jest on normalny psychicznie. Oddano go do Tworek na obserwację, dla ustalenia czy jest on warjatem czy symulantem.

Ponieważ w dniu wczorajszym wygląd oskarżonego jak i jego zachowanie w dalszym ciągu było wysoce nienormalne, przeto sąd skierował oskarżonego do szpitala w Tworkach.

Na rozprawie po raz pierwszy zarówno sędziowie jak prokurator i obrońca zasiadali w togach. I. K.

DZIAŁALNOŚĆ POGOTOWIA W 1929 R.

Według statystyki prowadzonej przez Pogotowie ratunkowe — instytucja ta udzieliła pomocy w 1929 roku w 32.561 wypadkach, t. j. licząc przeciętnie dziennie w przeszło 89. W porównaniu z rokiem 1928, Pogotwie wzywane było o 1348 razy więcej. Z powyższego widać, że działalność Pogotowia, wskutek tego stale wzrasta.

STAN POGODY

Przewidywany przebieg pogody dzisiaj: Wzrost zachmurzenia i temperatury, opady (przeważnie deszcz). Umiarkowane wiatry południowe i południowo - zachodnie, potem silne, a na wybrzeżu burzliwe — zachodnie; w górach wiatr halny.

POKWITOWANIE

J. i B. Nowiccy w I-szą rocznicę śmierci tow. Teofila Jaszkowskiego na **Dom Letni Jego imienia** zł. 10.—.

KALENDARZYK MŁODEGO ROBOTNIKA

ROK IV 1930

WYDAWNICTWO KOMIT. CENTR. ORGANIZACJI MŁODZIEŻY T.U.R.

KSIĘGARNIA ROBOTNICZA WARSZAWA WARECKA 3

CAPITOL Marszałk. 125 Pocz. o g. 4.30
SUE CAROL, TOM MIX I NICK STUART
w 2-ch znakomitych filmach
„MIŁOŚĆ COWBOYA"
„WSPÓŁCZESNE DZIEWCZĘTA"

PAN N. Świat 40 Pocz. o g. 4
Monumentalny arcyfilm Współcześni
„JUDYTA i HOLOFERNES"
2 epoki: starożytna i nowoczesna
Całość w jednym programie
w rolach główn. Ija Ruskaja i Maciste

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8 w. „Dama pikowa"

Narodowy
o 8 w. „Kres wędrówki"

Nowy
„Adwokat i róże"

Letni
o 8 w. „Panna z dyplomacji"

TEATR „ATENEUM" (ul. Czerwonego Krzyża 20). Codziennie o godz. 8-ej wieczorem przepiękne i barwne widowisko regjonalne z muzyką, śpiewami i tańcami Heleny Roj-Rytardowej i Mieczysława Rytarda „Podhale Tańczy". Folklorystyczne to widowisko zapoznaje widzów ze zwyczajami i obrzędami ślubnemi ludu podhalańskiego, jego charakterystycznemi tańcami i frywolnemi piosenkami.

Teatr Wielki. Dziś „Dama Pikowa". Jutro „Faust" z „Nocą Walpurgji".

Teatr Narodowy. Dziś „Kres wędrówki".

Teatr Nowy. „Adwokat i róże".

Teatr Letni. Dziś „Panna z dyplomacji".

Teatr Polski. Dziś i dni następnych „Wielki kram".

Teatr Mały. „Czarujący emeryt".

Operetka L. Messal. Dziś i codziennie „Wesoła para". Codziennie dwa przedstawienia.

Morskie Oko. „Cała Warszawa".

Qui Pro Quo. „Coś wisi w powietrzu".

Music-Hall „Orpheum". Wielki atrakcyjny program.

Teatr „Mignon". Rewja „Od babki po sam alembik".

Kino - Teatr „Hel". Wesoła rewja.

Teatr „Momus". Rewja „Jedziemy do Honolulu".

Z Filharmonji. Dzisiejszy, piątkowy koncert symfoniczny poświęcony będzie muzyczeskiej. Program zawiera szereg kompozycji współczesnych kompozytorów czeskich w tej liczbie podniosłe w nastroju warjacje orkiestrowe „Via crucis" („Droga Krzyżowa") Ostrcila, uwerturę Jiraka, poemat symfoniczny „W Tatrach" Nowaka, poemat symfoniczny „Moja młodość" Förstera, karnawał z suity „Ideały" Karola i Józefa Suka Medytacje na tematy chorału św. Wacława. Dyryguje jeden z najwybitniejszych kompozytorów czeskich, Karol Jirak.

Na niedzielnym popołudniowym koncercie symfonicznym wystąpi świetny pianista Bolesław Kon i grać będzie z orkiestrą koncert f-moll Chopina. Orkiestrą dyryguje p. T. Mazurkiewicz.

Recital Artura Rubinsteina. Światowej sławy pianista polski, Artur Rubinstein, po tryumfach, jakie ostatnio święcił w licznych miastach europejskich, wystąpi w Filharmonji w najbliższy czwartek z własnym recitalem, który wypełnią utwory Chopina.

Przedstawienie dla dzieci i młodzieży. W nadchodzącą niedzielę o godz. 12-ej w południe odbędzie się w Teatrze Polskim przedstawienie dla dzieci, na które złożą się dwie piękne bajki fantastyczne z tańcami i śpiewami przy współudziale zespołu baletowego Tacjany Wysockiej. Bilety w kasie teatru

Jasełka kukiełkowa Konserwatorjum. Dziś i codziennie w sali Konserwatorjum o godz. 4 po poł. odbywać się będą przedstawienia „Jasełek kukiełkowych".

Karnawał dla dzieci w „Capitolu". W niedzielę, dnia 5 stycznia o godz. 12.15 atrakcyjny program dla dzieci.

Co wyświetlają kina?

Apollo: „Grzechy ojców" z E. Janingsem
Astra: „Djablica z Trypolisu".
Akropolis: „Pierwsza miłość Kościuszki"
Casino: „Arka Noego" z Georgem O'Brien i Dolores Costello.
Capitol: „Współczesne dziewczęta" i „Miłość cowboya" z Tomem Mixem.
Colosseum: KINO POD BOJKOTEM.
Filharmonja: „Arka Noego".
Hollywood: „Halka" — Moniuszki polski film z Szymańską, Cortem i Lindorfówną.
Kometa: „Studentka z Quartir Latin". W małej sali: „Złota Pantera".
Miejski: „Szlakiem hańby".
Pan: „Judyta i Holofernes".
Palace: „Zdrada stanu" z Fröhlichem.
Quo Vadis: „Dlatego, że cię kocham".
Splendid: Film śpiewno - - dźwiękowy „Fox Follies — „New York w nocy".
Stylowy: „Kobieta z bruku".
Świt: „Żegnaj pierwsza miłości!"
Światowid: „Upadły anioł" (dźwiękowy).
Tęcza: „Szampańskie życie"—film śpiewno-dźwiękowy.
Wisła: „Jego niewolnica" z Dor. Mackail.
Wodewil: „Djabeł" z Rod la Roqueur.
Bajka: „Z dnia na dzień".
Italja: „Anioł ulicy" z Janet Gaynor.
Lux: „Grobowiec miłości" (Dagfin).
Mewa: „Motyl brukowy" z May Wong
Muza: „Zakazane godziny".
Promień: „Od Egiptu do Palestyny".

Kino WISŁA TAMKA 34 vis a vis Cyrku
Najpotężniejszy dramat namiętności ludzkich
JEGO NIEWOLNICA
rozgrywający się w New Yorku i na wyspach malajskich. Realizacja mistrza Ameryki George Fitzmaurice. W rol. gł. DOROTA MACKAIL i MILTON SILLS
Potęga treści! Napięcie! Groza! Upojenie!

„CASINO" Nowy Świat 50 Pocz. o g. 4.
DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONE
Największy film świata, wykonany przy współudziale
10.000 artystów
przez mistrza MICHAŁA KERTESZA
p. n.
ARKA NOEGO
Najpotężniejsze arcydzieło filmowe, porywające wielkością treści, rozmachem wykonania i mistrzostwem techniki.
niezrównane kreacje wspaniałej trójki:
GEORGE O'BRIEN jako Jafet, syn Noego i żołnierz ameryk. wielkiej wojny.
DOLORES COSTELLO w roli Mirjan, żony Jafeta i tancerki alzackiej Marji.
NOAH BEERY jako pogański władca Nefilim i rosyjski pułkownik Nikołajew.
Bilety ulgowe, passe-partouts bezwzględnie nieważne!
Wytwórnia Warner Brothers

Kino-Teatr „ASTRA" DZIKA 51.
Na ekranie. Wielki film sezonu
„Djablica z Trypolisu"
Na scenie. Rewja pod kierownictwem art. Edwarda Reja z udziałem p. W. Poraj-Poreckiej, p. Orskiego oraz balet pp. Karczewskich, składający się z 10 osób.
Sala dobrze ogrzana. Anons: Dnia 7 stycznia wielki film: „Hrabia Monte-Christo"
Dojazd tramw. 1, 2, 2a 8, Z.

KINEMATOGRAF MIEJSKI
Hipoteczna 8. Długa 25
Pocz. 6³⁰. Sobota i niedziela 5 pp.
SZLAKIEM HAŃBY
M. Malicka, Z. Batycka, B. Samborski dramat obyczajowy w/g powieści A. Marczyńskiego p. t.: „W szponach handlarzy kobiet".
Wł. Starfilm. Nadprogram.
Godz. 12 w poł. i 5 po poł.
SEANSE OŚWIATOWE.
Cena bil. na wszystkie miejsca 20 gr.

Kino dźwiękowe system Western-Electrick
TĘCZA PRZEJAZD 9. Pocz. 4, 6, 8 i 10
Wielki śpiewno-dźwiękowy film p. t.
„Szampańskie Życie"
W rol. gł.: Nancy Carroll i Ryszard Arlen
Nad program: Dźwiękowa rewja—śpiew, muzyka, tańce oraz Tygodnik Paramount

KINO-TEATR „ŚWIT" Wolska 14 przy Chłodnej
Urocza Carmen Boni
bohaterka „Studentki z Quartier Latin"
w najnowszym filmie p. t.
„Żegnaj, pierwsza miłości"
Na scenie rewja.

Kino-Teatr „KOMETA" Chłodna 47
Duża sala
STUDENTKA
oraz rewja atrakcyjna
Mała sala
ZŁOTA PANTERA
Na scenie rewja art.

„WODEWIL" N. Świat 43. P. 5, ost. 10¹⁰.
Bilety ulgowe ważne na I-szy seans
ROD LA ROCQUE
jako męski, bohaterski, awanturniczy, uwielbiany przez wszystkich
KOCHA, TAŃCZY, CZARUJE
w wielkim filmie najnowszej produkcji z udziałem przepięknej SUE CAROL.

Wieści z obu półkul

ECHA BUNTU W WIĘZIENIU AMERYKAŃSKIEM

W jednm z poprzednich numerów „Robotnika" pisaliśmy szczegółowo o krwawej rewolcie więźniów w więzieniu amerykańskiem w Auburnie. Otóż rewolta ta wywołała olbrzymie poruszenie w Ameryce. Jak donosi prasa amerykańska wydelegował pełniący obowiązki gubernatora stanu Lehman do Auburn komisję celem ustalenia przyczyn buntu i okoliczności. w jakich tragedja ta rozegrała się w murach więziennych. W skład komisji śledczej weszli: komisarz stanowy Jones i major Ross, również z komisarjatu instytucyj poprawczych.

Głównem zadaniem komisji jest odkrycie „kanałów podziemnych" którędy przemycono do więzienia kilkanaście rewolwerów, kajdanki, których zbuntowani użyli do skrępowania napadniętych dozorców i t. d.

Wszyscy prowodyrzy i uczestnicy buntu więziennego zastrzeleni przez strażników mieli za sobą ciężkie zbrodnie, a przed sobą ciężkie lata więzienia. Sullivan uważany był za przywódcę buntu już w roku 1913 karany za kradzież popełnioną w Buffalo, w roku 1926 skazany został na 21 lat więzienia w Auburn za udział w napadzie rabunkowym. W marcu r. b. brał udział w głośnej ucieczce z tego więzienia, ale w tydzień po tem został schwytany.

Stefanowi Pawlakowi, kt,ry uciekł z Auburn w lipcu r. ub. groziło dożywotnie więzienia za napad rabunkowy na szosie pod Buffalo. Pawlak wcześnie rozpoczął swą karjerę bandycką. Sądzony był w r. 1910 i 1913 jako kryminalista nieletni, następnie w r. 1915, 1918 i 1921 za kradzieże z włamaniem, a w roku 1927 dostał się do Auburn na całe życie za napad rabunkowy.

Józef Brawata wraz z Pawlakiem uciekł z więzienia Auburn, dokąd przeniesiony został z Sing-Sing w r. 1926, na podstawie wyroku skazującego go na 40 lat więzienia. Tyleż lat miał spędzić w Auburn Ernest Pavesi, aljas Sam Rose, aljas James Rose — za rabunki popełnione w Brooklynie i Bronx.

Naczelnik więzienia Sing-Sing, Lawes, oświadczył, że nie obawia się by wypadki podobne mogły zakłócić normalne stosunki w więzieniu Sing Sing, gdzie siedzi obecnie 2000 więźniów. Naczelnik Lawes nie widział nawet potrzeby wprowadzenia jakiejkolwiek cenzury na dzienniki otrzymywane przez więźniów, utrzymując słusznie, że ukrywanie prawdziwych wypadków daje zazwyczaj tylko ujemne skutki w postaci przesadnych pogłosek. rodzących się w atmosferze nerwowego podniecenia, któremu tak łatwo ulegają ludzie pozbawieni wolności.

Zdaje się nie ulegać już obecnie wątpliwości, że Amerykanie niczego się nie nauczyli i że fatalne stosunki panujące w więzieniach amerykańskich nie tak szybko ulegną poprawie.

SOWIECKA EKSPEDYCJA NAUKOWA NA WYSPĘ WRANGLA

Na północ od półwyspu Czukotskiego leży wielka wyspa Wrangla, do której do niedawna jeszcze rościła pretensje Ameryka. Rząd sowiecki oświadczył jednak, iż wszystkie wyspy, leżące na północ od kontynentu sybirskiego między południkami, ograniczającemi z zachodu i wschodu Rosję, uważane być muszą, jako terytorja sowieckie, i niezwłocznie po wydaniu odnośnego dekretu wysłał na wyspę Wrangla specjalną komisję, której poruczono misję skolonizowania olbrzymiej tej wyspy.

Przez trzy z górą lata członkowie ekspedycji pozostawali na wyspie Wrangla i dopiero w roku bieżącym powrócili do Rosji centralnej Dnia 28 sierpnia r. b. do brzegów wyspy przybił łamacz lodów „Lidtke", który przywiózł kolonistom zapasy materjałów budowlanych, rozmaite urządzenia techniczne i kompletne urządzenie radjostacji nadawczo - odbiorczej. Okrętem tym przybyło na wyspę również kilku uczonych i fachowców rosyjskich, którzy przydzieleni zostali do komisji kolonizacyjnej w miejsce opuszczających wyspę rosyjskich członków ekspedycji, którzy wraz z kilku Eskimosami przez trzy lata organizowali nowe życie na wyspie Wrangla. Przywódca pierwszej ekspedycji, Uszakow, który na okręcie „Lidtke" wraz ze swymi towarzyszami przed niedanym czasem powrócił do Rosji, wygłosił w tych dniach w Moskwie ciekawy odczyt o swym trzyletnim pobycie na polarnej wyspie.

SCENA Z BUNTU WIĘŹNIÓW W AUBURN,
który dopiero po zaciętej walce zdołano stłumić przy pomocy wojska. Buntowników ubezwładniono bombami gazowemi, wywołującemi łzy i pojedynczo wyprowadzano z terenu walki — jak to ukazuje rycina.

Mimo, iż wszystkie dotychczasowe próby ekspedycji amerykańskich w kierunku zkolonizowania wyspy Wrangla skończyły się zupełnem niepowodzeniem, Rosjanie z wielką energją wzięli się do kolonizacji wyspy, nawiązując przytem ścisły kontakt z Eskimosami. Dzięki temu w ciągu krótkich trzech lat udało im się osiągnąć cały szereg znacznych sukcesów. Warunki życia na wyspie Wrangla nie są tak straszne, jak w Europie się sądzi. Przeciętna temperatura w zimie wynosi około 35 st. Celsjusza poniżej zera, najniższa temperatura dochodzi niekiedy do 60 st. Ponieważ ekspedycja zaopatrzona była w ciepłą odzież i futra, można było największe nawet mrozy znosić stosunkowo bez wielkich udręczeń. Pewne trudności nastręczała natomiast sprawa paliwa. Ponieważ na wyspie lasów niema, trzeba było korzystać wyłącznie z dowożonego węgla oraz z drzewa, które wyrzucały od czasu do czasu na brzeg fale morskie. Na wyspie jest dużo białych niedźwiedzi i lisów, ponadto żyje tu specjalny gatunek myszy polarnych, tak zw. leming. Polowanie jest tu bardzo łatwe, gdyż zwierzęta, a zwłaszcza ptaki, nie okazują zbyt wielkiego lęku przed człowiekiem.

Zdaniem Uszakowa na wyspie Wrangla mogłoby się znakomicie utrzymać conajmniej 300 kolonistów, narazie jednak osadzono tam zaledwie około 50 rodzin. Dla Eskimosów trzeba budować drewniane domki. gdyż tylko w ten sposób można ich powstrzymać od wiecznego przenoszenia się z miejsca na miejsce. Łamacz lodów „Lidtke" przywiózł ostatnio na wyspę aprowizację na 5 lat, dwie łodzie motorowe, materjały budowlane i t. d. Uszakow zajmował się na wyspie nietylko kolonizacją i polowaniem lecz i pracą naukową, a między innemi napisał słownik dla Eskimosów i uzupełnił mapę Berry'ego, pochodzącą z roku 1881 i znalezioną na wyspie we flaszce.

LUD Z EPOKI KAMIENNEJ

Amerykańska ekspedycja naukowa dotarłszy do środkowej Gwinei Holenderskiej, natrafiła na ciekawą rasę pigmejów, prowadzących zupełnie prymitywne życie.

Ludek ten nie zna żadnych zwyczajów świata kulturalnego, nie ma króla, ani zorganizowanego rządu. Każda osada posiada samorząd, który spoczywa w rękach rady starszych. Tubylcy są średniego wzrostu mają piękne ciało i czarną płeć.

Kierownik ekspedycji. profesor Sterling, doszedł do przekonania, że niema tam żadnej organizacji religijnej, niema świątyń, domów modlitwy i t. p. Naród pigmejów gwinejskich wierzy w duchy, czci rzeki, drzewa, góry i nosi talizmany. Palenie tytoniu jest wśród pigmejów dość rozpowszechnione. Trwa tam dotychczas epoka kamienna, gdyż siekiery, młoty i tarcze zrobione są z kamienia.

Ekspedycja naukowa spotkała podczas swego pobytu na Gwinei wiele kobiet, które miały odcięty palec u ręki. Okazało się, że są to rozwódki, którym według panujących wśród pigmejów zwyczajów po każdym rozwodzie ucina się jeden palec. Poligamja rozpowszechniona jest jedynie w sferach zamożniejszych, gdyż za żony trzeba tam płacić, na co sobie oczywiście mogą pozwolić tylko ludzie bogaci.

Obyczaje pigmejów są dobre. Ludność dba o czystość ubrania, lubi również czystość w domu, odżywia się dobrze, zwracajaąc baczną uwagę na zdrowie dzieci. Handel zresztą słabo rozwinięty, odbywa się drogą wymiany. Głównem pożywieniem pigmejów są ziemniaki, banany, rozmaite korzenie, a tylko w wyjątkowych wypadkach jedzą też mięso dzikich wieprzy

Język pigmejów, podobnie jak naród sam, był dotychczas zupełnie nieznany. a ekspedycja, nie mając tłumaczy porozumiewała się z tubylcami na migi, spisując przytem wszystkie ich wyrazy i znaki. Ludożerstwa pigmeje nie uznają.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RAD.

DZIŚ.

11.58 — 12.05 Sygnał czasu z Warsz skiego Obserwatorjum Astronomiczn Hejnał z Wieży Marjackiej w Krako 12.05 — 13.10 Koncert z płyt gramof wych. 13.10 Komunikat meteorologic 13.20 — 15.00 Przerwa. 15.00 Komun gospodarczy. 15.20 „Przegląd wydawni perjodycznych". 15.45 Komunikat Główn Związku Straży Pożarnych. 16.15 — 1 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 tem jak zwierzęta chronią się przed zi 17.45 Koncert orkiestry mandolinis 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolni 19.25 — 19.40 Muzyka z płt gramofonow 19.58 — 20.00 Sygnał czasu z Warszaws go Obserwatorjum Astronomicznego. 2 Odczytanie programu na dzień nastę 20.05 Pogadanka muzyczna. 20.15 Kon symfoniczny z Filharmonji Warszaws Festival muzyki czeskiej. Wykonawcy: kiestra filharmoniczna pod dyr. Karo raka i Marja Pixa (śpiew). W przerw munikat Teatrów Miejskich. Po tr komunikaty: meteorologiczny, p sportowy, „Z dymkiem papierosa", katy Polskiej Agencji Telegraficzne T.) oraz retransmisja ze stacji z nych.

JUTRO.

11.58 — 12.05 Sygnał czasu z Warsz. serwatorjum Astron. Hejnał z wieży M jackiej w Krakowie. — 12.05 — 13.10 zyka z płyt gramofonowych. — 13.10 Ko nikat meteorologiczny. — 13.20 — 1 Przerwa. — 15.00 Komunikat gospodarcz 15.20 — 15.45 Przerwa. — 15.45 Kącik a styczny „L. S. G.". — 16.15 — 16.35 Mu ka z płyt gramofonowych. — 16.35 „Skrz ka pocztowa". — 17.00 — 18.00 Nabo stwo z „Ostrej Bramy" w Wilnie. — 1 Słuchowisko dla dzieci p. t. „Najpiękn sza podróż Ignasia Kupczyka". — 19.00 zmaitości. — 19.25 — Centralne Tow. O nizacji i Kółek Rolniczych do swych cz ków. — 19.40 — 19.58 Przerwa. — 19.58 20.00 Sygnał czasu z Warsz. Obserwator Astronom. — 20.00 Feljeton p. t „W z kach starej Pragi". — 20.15 Recital fo pianowy Teofila Demetriescu. — 20.10 czytanie programu na dzień następny i w domości bieżące. — 21.15 Muzyka lekka 22.00 Feljeton p. t. „Moje dzieciństwo" 22.15 Komunikaty: meteorologiczny, poli ny, sportowy. — 22.25 „Z dymkiem papi sa". — 22.35 Komuniat PAT-t. — 23.00 24.00 Muzyka taneczna z sali Malinowej telu „Bristol".

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dolary notowano 8.88, dewizy New Y 8.87,9 kabel między bankami 8.89½. D wizy europejskie były naogół słabsze. N towano między bankami, Gdańsk 173 Berlin 212.42, dolary 8.88, ruble złote 4. czerwońce sowieckie 165 dolarów. Na r ku akcyjnym obroty minimalne, tenden naogół utrzymana, obniżyły się jedynie l ko Starachowice i Haberbusch. W dzi pożyczek państwowych podniosła się 4 Poż. Prem. z 118.25 na 119.25, obniżyła 5% Poż. Kon. Listy zastawne były pr ważnie słabsze.

ZE SPORTU

DOROCZNA KONFERENCJA ROBTNICZYCH KLUBÓW SPORTOWYCH

W dn. 12 stycznia 1930 roku w Warszawie o godz. 9 rano odbędzie się Konferencja lokalna Warszawskiego Robotniczego Sportowego Komitetu Okręgowego.

W myśl art. 9-g statutu ZRSS, każdy klub - członek ZRSS ma prawo do jednego głosu na 20 członków, stąd klub posiadający np. 100 członków, może wysłać 5 delegatów na Konferencję.

Zarząd WRSKO jednocześnie uprzedza, iż kluby, które nie uregulują zaległych składek tracą prawo wysłania swych delegatów na Konferencję.

Składki wpłacać należy skarbnikowi, który urzęduje we czwartki w godzinach od 16 — 20 w lokalu WRSKO.

Towarzysze! Czas nagli! Nie zwlekajcie z załatwieniem formalności od spełnienia których uzależnione jest statutowe prawo udziału w Konferencji!

Sprawy, które będą rozważane na Konferencji dotyczą każdego klubu, uchwały, które poweźmie Konferencja będą obowiązywały i Was, nowo obrane władze Komitetu Okręgowego, będą rządziły wami w ciągu całego roku, to też nie wolno wam dopuścić by tak ważne dla was sprawy zostały załatwione bez was!

Spodziewamy się, że każdy klub świadomy swej roli w ogólnym sportowym ruchu robotniczym całkowicie wykorzysta swe prawa.

AZS. NAJWSZECHSTRONNIEJSZYM KLUBEM W POLSCE

AZS Warszawski jest chyba najwszechstronniejszym klubem w Polsce, gdyż posiada aż 18 czynnych sekcyj, a mianowicie lekkoatletyczną, bokserską, hokejową, gier sportowych, piłki nożnej, turystycznej, łyżwiarską, pingpongową, motorową, pływacką, żeglarską, wioślarską, tenisową, rugby, łuczniczą, szermierczą, strzelecką i narciarską. Zatem AZS jest najpoważniejszym kandydatem do zdobycia nagrody ZZ za wszechstronność.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA

Nagroda przechodnia Z. Z. dla najwszechstronniejszego klubu sport. Jak się dowiadujemy, Zarząd Z. Z. zamierza ufundować nagrodę przechodnią dla najwszechstronniejszego klubu sportowego. Regulamin tej nagrody jest dopiero w stadjum dyskusji.

Zawody narciarskie o mistrzostwo okręgu warszawskiego. Zawody narciarskie o mistrzostwo okręgu warszawskiego odbędą się dnia 26 stycznia na Bielanach. W styczniu i lutym odbędą się kilkakrotnie zawody o odznakę narciarską.

Zawieszenie znanego sędziego piłkarskiego. Znany czeski sędzia piłkarski Stepanovsky, który m. inn. prowadził międzynarodowe spotkania Polski, został obecnie zawieszony przez Czechosłowacki Zw. Piłki Nożnej bez podania motywów tego radykalnego kroku. Według obiegających pogłosek, Stepanovsky starał się o uzyskanie stanowiska sędziego jednego z meczów międzynarodowych, będąc zainteresowany osobiście w wyniku spotkania.

Petkiewicz będzie miał bardzo groźnych przeciwników. Według doniesień dzienników z Nowego Yorku, zawody lekkoatletyczne w hali odbędą się w połowie stycznia. Oprócz Petkiewicza startować będą: Larva Ritola, Purje (Finlandja), Tavernaxi, Facelli, Beccali (Włochy) oraz Peltzer (Niemcy).

Zawody lekkoatletyczne w Hali. Dnia 5 stycznia odbędą się w hali krytej w Katowicach zawody lekkoatletyczne. Zawody organizuje Pogoń katowicka.

Mecz pięściarski Polska — Szwajcarja. PZBokserski prowadzi obecnie pertraktacje w sprawie rozegrania w lutym w Polsce meczu międzypaństwowego ze Szwajcarją. Rokowania dotyczą obecnie warunków sprowadzenia reprezentacji Szwajcarji.

O mistrzostwo świata wszech wag. Dawno oczekiwany mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy Niemcem Schmelingiem a Amerykaninem Sharkeyem odbędzie się definitywnie 29 marca w Nowym Jorku.

LOSY 3 klasy
20-ej LOTERJI PAŃSTWOWEJ
są już u nas do nabycia

Polska Państwowa Loterja Klasowa jest najdogodniejsza, gdyż co drugi los wygrywa!

Cena 1/4 dla posiadaczy klasy poprzedniej zł. 10
nowonabywcy „ 30

Już cała Polska wie, że szczęście stale sprzyja naszym P. T. Graczom.
Za wygrane u nas losy wypłaciliśmy miljony, miljony złotych.
Wielka Premja zł. **400.000** na Nr. 110562 w zeszłej 5 kl. 19 Lot.,
jak również zł. **40.000** na Nr. 69252 w 2 kl. obecnej loterji, padły u nas na losy naszej kolektury.

Najstarsza, największa i najszczęśliwsza kolektura w Polsce

E. LICHTENSTEIN i S-ka
firma egz. od 1835 r.
Warszawa, Centrala Kolektury, Marszałkowska 146.

Nasze oddziały:

Bielańska 3	Puławska 33
Królewska 39	Otwock, Warszawska 21
Krak. Przedm. 37	Wilno, Wielka 44
Nalewki 42	Łódź, Piotrkowska 72
Targowa 40	Łódź, Piotrkowska 11.

Zlecenia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą.
Konto P. K. O. 9.374.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80. nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30. drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenie tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpow

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.